



ROW — Lech 1:1 (0:1)

Remis szczęśliwy dla gospodarzy

(Od specjalnego wystannika)

W rozegranym wczoraj w Rybniku meczu o mistrzostwo I ligi w piłce nożnej miejscowy ROW zremisował z Lechem 1:1 (0:1). Bramkę dla poznaniaków zdobył w 16 min. Szewczyk, wyrównał w 47 min. Zasiński. Spotkanie oglądało około 12 tysięcy widzów. Sędziował p. Stroiński z Opola.

Lech: Karwecki — Gut, Piotka, Stepczak, Rutkowski — Barczak, Napierała, Szewczyk, Jakóbczak — Szpakowski, Wojciechowski.

ROW: Fojcik — Grzonka, Gola (od 46 min. Manek), Jakubczyk, Sobczyński — Wita, Lorens, Grzmil — Zasiński, Blachut, Frydecki (od 80 min. Ganciorz).

Piłkarzom ROW-u, których sytuacja w tabeli I ligi jest niewesoła, nie udało się rewanż za porażkę 0:2, poniesioną na początku sezonu 1974/75 w Poznaniu. Remis Lecha na trudnym rybnickim terenie, gdzie punkty zostawiały często czołowe drużyny naszej ekstraklasy, należy uznać za sukces poznaniaków. Gra Lecha mogła się spodobać zarówno miejscowej publiczności, jak i sporej grupie kibiców kolejarzy z Poznania. Goście, szczególnie w pierwszej połowie spotkania, byli zespołem lepszym.

Tuż po gwizdku sędziego Słazacy ruszyli do ataku. Dwukrotnie na bramkę Karweckiego strzelali

Dokończenie na str. 6

Bokerskie mistrzostwa Polski zakończone

W bokserskich mistrzostwach Polski, tytuły zdobyli: w wadze papierowej — Henryk Średnicki (Katowice), który pokonał 4:1 Jędrzeja Dominika (Katowice); w wadze muszej — Leszek Strassburger (Wrocław) na skutek przewagi w trzeciej rundzie nad Stefanem Supelem (Katowice); w wadze koguciej Leszek Borkowski (Łódź), który jednogłośnie na punkty pokonał Mieczysława Massiera (Wrocław); w wadze piórkowej Janusz Krampa (Gdańsk) wygrywając na punkty 3:2 z Andrzejem Jagielskim (Kraków); w wadze lekkiej Ryszard Tomczyk (Wrocław) wygrywając na punkty 4:1 z Bogdanem Gajdą (Katowice); w wadze lekkopółśredniej Zygmunt Patuska (Wrocław) wygrywając na punkty 3:2 z Kazimierzem Szczerbą (Kraków); w wadze półśredniej Jerzy Rybicki (Warszawa), który jednogłośnie na punkty pokonał Bolesława Nowika (Wrocław); w wadze lekkopółśredniej Wiesław Rudkowski (Warszawa) na skutek przewagi w drugim starciu nad Tadeuszem Szybińskim (Wrocław); w wadze średniej Jacek Kucharczyk (Warszawa), który pokonał na punkty 5:0 Ryszarda Sitkowskiego (Lublin); w wadze półciężkiej Janusz Gortat. Jego przeciwnika Tadeusza Weigelta (Poznań) lekarz nie dopuścił do walki; w wadze ciężkiej Janusz Gortat (Gdańsk) po zwycięstwie na punkty 3:2 nad Jerzym Skoczkiem (Warszawa).

Kolarstwo

Zwycięstwo J. Antkowiaka w Szczecinie

W Łasku Arkońskim w Szczecinie rozegrane zostały strefowe mistrzostwa Polski w kolarstwie przełajowym. Na trudnej 15-kilometrowej trasie dobrze spisali się reprezentanci naszego województwa.

Zwyciężył Jan Antkowiak LKS Piast przed Romanem Ratajczakiem LKS Wielkopolska i Jerzym Szymczakiem Gryf Szczecin.

Było to kolejne, szóste zwycięstwo reprezentanta śremskiego Piasta. Jeżeli utrzyma dobrą formę może pokusić się o wysoką lokatę w finale mistrzostw Polski, które odbędą się w Jeleniej Górze. (fr)

I LIGA KOSZYKAREK

Lech — Spójnia 90:92 (33:40)
AZS — Stomil 82:94 (39:50)
Olimpia — SZS AZS Pruszków 97:68 (54:28)

GTŁOS WIELKOPOLSKI

Poznań, poniedziałek 17 marca 1975

Nr 63 (9647)

Wyd. AB

Cena 50 gr

Ukazuje się od 16 lutego 1945

Uznanie dla ambitnej załogi

Zakłady w Pudliszkach udekorowane Orderem Sztandaru Pracy I klasy

Z okazji 80-lecia PRL i w uznaniu zasług dla rozwoju przemysłu spożywczego, za terminową realizację planów produkcyjnych oraz osiągnięcia w działalności socjalno-bytowej Wielkopolskie Zakłady Przemysłu Owocowo-Warzywnego w Pudliszkach zostały odznaczone Orderem Sztandaru Pracy I klasy.

W ubiegłą sobotę odbyła się uroczystość dekoracji zakładowego sztandaru tym wysokim

noczenia oraz instytucji wspólnie pracujących.

W imieniu załogi przybyłych



Fot. — S. Ossowski

odznaczeniem. Przybył na nią członek Biura Politycznego KC PZPR, minister spraw zagranicznych Stefan Olszowski w towarzystwie sekretarza KW PZPR w Poznaniu Bogdana Gawrońskiego i wojewody poznańskiego Tadeusza Grabskiego. Obecni byli też gospodarze powiatu z I sekretarzem KP PZPR, przewodniczącym PRN w Gostyniu Kazimierzem Zgolią, przedstawiciele CRZZ zjed

Na zdjęciu: moment dekoracji.

powitał I sekretarz Komitetu Zakładowego partii Bernard Siwek. Następnie głos zabrał dyrektor Przedsiębiorstwa Zbyszek Trzeciakowski. Zobraził on historię zakładów w Pudliszkach, ich tradycje i drogę rozwojową. Odwołując się do pamięci najstarszych pracowników chwile tuż przed wyzwoleniem Ziemi Gostyńskiej, kiedy to polska załoga z narażeniem życia wymontowała i ukryła najcenniejsze części aparatury. Dzięki tej patriotycznej postawie już w lutym 1945 r. uruchomiono produkcję.

Szybki rozwój zakładów nastąpił w latach 1956 — 1960. Był to etap modernizacji i przebudowy pomieszczeń wytwórczych oraz zapoczątkowania zmian procesu technologicznego. Trwał on również w latach

następnych, a dzięki nowym wyrobom zlikwidowano sezonowość w produkcji.

Dziś stała, 700-osobowa załoga, daje produkcję wartości 300 mln. zł, wzbogacając krajowy rynek żywnościowy w wyroby na europejskim poziomie. Dzięki zaangażowaniu całej załogi zakłady wykonały zadania planowe pięciolatki i obecnie pracują już na poczet następnego okresu.

Po wystąpieniu dyrektora nastąpił uroczysty moment dekoracji zakładowego sztandaru, której dokonał min. Stefan Olszowski. Następnie grupie zasłużonych pracowników WZPOW wręczono odznaczenia. Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: Stefania Naskręt, Franciszek Witt i Bolesław Wysocki. Złotymi Krzyżami Zasługi udekorowano: Katarzynę Węderską, Jana Zygmunta, Michała Bokasiaka, a Srebrnymi Krzyżami Zasługi: Jana Dopierałę, Zofię Łodygę i Barbarę Wojsko. Trzem pracownikom wręczono również medale XXX-lecia PRL.

Składając załozed serdeczne gratulacje min. Stefan Olszowski stwierdził, iż odznaczenia

Dokończenie na str. 2

Narada I sekretarzy komitetów wojewódzkich PZPR

15 bm. w Komitecie Centralnym PZPR pod przewodnictwem I sekretarza KC Edwarda Gierka odbyła się narada I sekretarzy komitetów wojewódzkich PZPR.

W trakcie narady, w której uczestniczyli m. in. Henryk Jabłoński i Piotr Jaroszewicz, omówiono realizację aktualnych zadań społeczno-gospodarczych oraz bieżące problemy pracy partyjnej. (PAP)

Krajowy zjazd SARP

Wczoraj kontynuował w Warszawie obrady Krajowy Zjazd Stowarzyszenia Architektów Polskich. W toku dyskusji jego uczestnicy omawiają najistotniejsze problemy nurtujące środowisko architektów.

Posiedzenie organu KC RPK

W Bukareszcie odbyło się posiedzenie Politycznego Komitetu Wykonawczego KC RPK, na którym uchwalono plan obchodów 30 rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem, a także omówiono inne zagadnienia.

Odznaczenie R. Arismendiego

Prezydent Kuby, O. Dorticos odznaczył I sekretarza KC KP Urugwaju R. Arismendiego Kubańskim Orderem Narodowym „Playa Giron” za wybitny wkład w walkę przeciwko imperializmowi i kolonializmowi, w walkę o pokój i postęp.

J. Sauvagnargues o KBWE

Końcowy etap Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie powinien być przeprowadzony latem bieżącego roku — oświadczył w sobotę minister spraw zagranicznych Francji, J. Sauvagnargues na toczącym się w Paryżu spotkaniu przedstawicieli organizacji młodzieżowych krajów Europy zachodniej. Minister podkreślił, że do zakończenia prac tej konferencji należy podchodzić realistycznie

i określił jako iluzję dążenia tych, którzy chcieliby posłużyć się konferencją ogólnoeuropejską do ingerencji w wewnętrzne sprawy Związku Radzieckiego.

Azyl w Brazylii dla A. Spinoli

Brazylijskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych poinformowało w sobotę, że rząd Brazylii udzielił

azylu politycznego byłemu prezydentowi Portugalii A. de Spinoli, jego żonie i 15 przybyłym z nimi oficerom portugalskim.

Nacjonalizacja w Portugalii

Portugalska Rada Rewolucyjna postanowiła znacjonalizować większość towarzystw ubezpieczeniowych w kraju. Nowym posunięciem nie objęto tych towarzystw, w których przeważa kapitał zagraniczny.

Obrady w Hawanie

Dzisiaj rozpoczynają się w Hawanie obrady członków Biura Koordynacyjnego Krajów Niezaangażowanych. Delegacjom 17 krajów członkowskich przewodniczą ministrowie spraw zagranicznych.

Targi „Wiosna-75”

Przemysł zwiększa ofertę

Minał dopiero półmetek Targów „Wiosna-75”, ale w wielu branżach wystawcy i handlowcy mogli już „pakować walizki”. Znaczna część oferty została sprzedana w pierwszych dwóch dniach. Dotyczy to szczególnie takich przemysłów jak odzieżowy, dziewiarski, skórzany.

Trwają natomiast intensywne rozmowy mające na celu znalezienie możliwości zwiększenia oferty przez te przemysły. M. in. przemysł odzieżowy zakontraktował więcej wyrobów niż wynosiła wstępna oferta. Przewiduje się też jeszcze dalsze, potargowe spotkania z handlowcami, które pomogą zrównoważyć, wynikające z pierwszych przymiarek, niedobory niektórych wyrobów (komplementarz na ten temat zamieszczamy na str. 3).

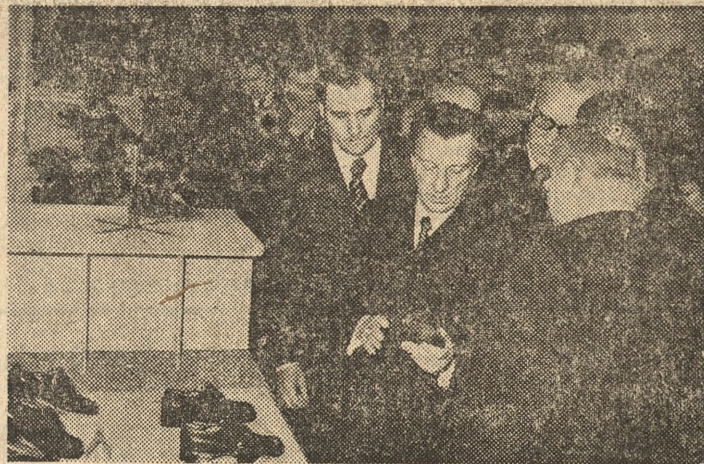
Dość blado na tegorocznych Targach wypadła giełda artykułów gospodarstwa domowego. Zjednoczenie Produkcji Sprzętu Gospodarstwa Domowego „Domgos” prezentuje w pawilonach 6 i 7 drobne artykuły powszechnego użytku z grupy 1001 drobiazgów. Łączna wartość tej oferty wynosi 730 mln zł.

Niektóre zakłady podległe zjednoczeniu wcale nie biorą udziału w ekspozycji, inne występują tylko symbolicznie. Jest to wynikiem prowadzenia kontraktacji całorocznej na Targach Jesiennych oraz wysprzedażania produkcji na giełdach wojewódzkich. To co się oferuje, nie nastroja optymistycznie. W dalszym ciągu problemem będzie nabycie wielu drobiazgów. Dokładne wyliczenia handlowców podają wielkości spodziewanych niedoborów. Wyliczanie ich zajęłoby zbyt dużo miejsca. Stanowczo za mało jest też autentycznych nowości, a przecież właśnie w tych drobnych przedmiotach, spełniających jednak nieraz wiele pożytecznych funkcji, jest spore pole do popisu i dla konstruktorów i dla producentów.

Duży nacisk ze strony han-

Wczoraj z targową ekspozycją zapoznał się wiceprezes Rady Ministrów Kazimierz Olszewski. Towarzyszyli mu: gospodarz Targów, minister handlu wewnętrznego i usług Edward Sznajder, ministrowie: przemysłu lekkiego Tadeusz Kunicki oraz przemysłu spożywczego i skupu Emil Kołodziej, wiceministrowie szeregu resortów, przedstawiciele przemysłu i handlu. Władze wojewódzkie reprezentowali: sekretarz KW PZPR Alfred Kowalski, wojewoda poznański Tadeusz Grabski i prezydent Poznania Stanisław Cozaś. Goście interesowali się przede wszystkim wielkościami ofert, możliwościami ich zwiększenia, jakością wystawianych towarów oraz przebiegiem targowej kontraktacji. (k)

Fot. — S. Wiktor



dlowców spowodował, że producenci rozważają możliwość zwiększenia oferty. jeszcze

Dokończenie na str. 2

Rozmowy wstępne w sprawie kryzysu cypryjskiego

Sekretarz generalny ONZ Kurt Waldheim, któremu Rada Bezpieczeństwa ONZ powierzyła misję dobrych usług w prowadzeniu negocjacji między obu wspólnotami cypryjskimi, spotkał się dzisiaj z przedstawicielami Greków i Turków cypryjskich. Waldheim powraca w sobotę z Limy, gdzie uczestniczył w otwarciu konferencji UNIDO.

Jednym z tematów rozpoczętych dzisiaj rozmów będzie kwestia miejsca, w którym mają toczyć się rokowania między obu wspólnotami cypryjskimi. (PAP)

Pomoc Grecji dla Cypru

Rząd Grecji opublikował w sobotę oświadczenie, w którym informuje, że udzieli Cyprowi pomocy finansowej w wysokości ponad 1 mld drachm (33 mln dolarów). Pomoc ta ma być przeznaczona na zlikwidowanie strat, jakie gospodarka cypryjska poniosła w wyniku tureckiej inwazji na wyspę.

Powódź w USA

W południowo-wschodniej części Stanów Zjednoczonych wystąpiła silna powódź spowodowana ulewami deszczami. Straty materialne spowodowane uszkodzeniami dróg i mostów szacuje się na 13 mln dolarów.

Jak rozumieć przemówienie W. Scheela?

Prezydent RFN, Walter Scheel, wiele uwagi poświęcił w wygłoszonym ostatnio przemówieniu polityce poprawy stosunków z krajami socjalistycznymi, określając ją jako „konstruktywne i logiczne dopięcie pojednania” RFN z Zachodem. Jest godne podkreślenia, że prezydent zwrócił uwagę na szczególne znaczenie polepszenia stosunków swego kraju z Polską. „Moim zdaniem — powiedział W. Scheel — pojednanie z Polską jest rdzeniem naszej polityki wschodniej, tak jak pojednanie z Francją jest rdzeniem naszej polityki zachodniej. Jeżeli chcemy pokoju w Europie — także pokoju dla nas samych — musimy uporządkować nasze stosunki z Polską”. Prezydent stwierdził jednocześnie, że układy wschodnie stanowią jedynie początek i że trzeba je wypełnić treścią przez konkretne, codzienne wysiłki.

Walter Scheel nie ukrywał, że społeczeństwu zachodniomniemieckiemu, a przynajmniej jego części, nie przyszło z łatwością uznanie konsekwencji II wojny światowej, wyrzucenie się roszczeń i „wyzbycie się nadziei, które stały się iluzjami”. Zbyt długo — mówił on — odsuwano od nas to, co w imieniu Niemców działo się w Europie wschodniej oraz to, że ludność Europy wschodniej najbardziej ucierpiała wskutek II wojny światowej.

Mówiąc następnie o ogromie cierpienia narodu polskiego w czasie ostatniej wojny, W. Scheel dodał jednak, że nie można zapominać o „potwornych cierpieniach ludności niemieckiej pod koniec wojny i po wojnie”.

Nikt nie negował nigdy, że cierpienia, jakie niesie za sobą wojna, były również udziałem obywateli III Rzeszy — państwa agresora. Jeżeli jednak mówi się o tym i to właśnie w przededniu 30-lecia zwycięstwa narodów w walce z hitlerowskim faszyzmem, nie można zapominać, że to w III Rzeszy stworzono i podniesiono do rangi doktryny państwowej ideologie gwałtu, nienawiści, terroru i agresji, że machina hitlerowska wprężyła w służbę tej ideologii przytłaczającą część społeczeństwa w swym kraju, że w imię tej ideologii cała machina państwowa III Rzeszy realizowała plan masowej zagłady wielu społeczeństw w Europie. Nie mogło to nie wywołać ze strony okupowanych i ciemiężonych narodów określonych reakcji uczuciowych. Każde poczucie sprawiedliwości domaga się kary za popełnione winy.

Kto mówi o cierpieniach ludności niemieckiej, pomijając milczeniem takie właśnie tło historyczne, kto zapomina o przyczynach zajmując się ich konsekwencjami, ten popada w sprzeczność z prawami historii, logiki i etyki.

Okazało się jeszcze raz, jak sugestywnie oddziałują na kształtowanie się opinii publicznej w RFN opaczne argumentacje i interpretacje faktów, czego pełno w tamtejszych środkach masowego przekazu i wypowiedziach polityków. Ślady tego sugestywnego oddziaływania odnaleźć można nawet w wystąpieniu W. Scheela. Przecież Polacy nie wyrzucają na śmietnik historii cierpienia Niemców, jak to określił W. Scheel, lecz reagują jedynie na kampanię tych, którzy i tak blady już w RFN obraz Oświęcimia i Oradour usiłują zatrzeć całkowicie, nakładając nań koloryzowany na potęgę obraz krzywdy Niemców w końcowym roku napastniczej wojny i w pierwszych latach po bezwarunkowej kapitulacji.

Jak bowiem inaczej nazwać fakt, że już blisko rok prowadzi się w RFN kampanię wokół jednego i tego samego tematu, że po raz nie wiadomo który powieła się z uporem te same twierdzenia, sugerując jednocześnie, że się jeszcze nie powiedziało i domaga się publikowania tego, co bezustannie jest publikowane.

Czy zwrócić uwagi na takie wykrzywienia oznaczające wyrzucanie czegokolwiek na śmietnik historii i to w sytuacji, kiedy nawet minister spraw wewnętrznych RFN włączył ostatnio do tej kampanii także antypolskie paszkwile propagandy hitlerowskiej.

Niezależnie od intencji W. Scheela, słowa jego mogą być i już są wykorzystywane przez działaczy organizacji odwetowych i prasę rewizjonistyczną. Z pewnością nie przyczyni się to do poprawy stosunków RFN z krajami socjalistycznymi, o czym mówił i dla czego wiele uczynił w przeszłości Walter Scheel.

EUGENIUSZ GUZ

Głównym zadaniem pełne wykonanie tegorocznych zadań

Wojewódzkie organizacje partyjne rozpoczęły realizację programów działania

Nowo wybrane wojewódzkie instancje partyjne przystąpiły już do realizacji, uchwalań na zakończonych w tych dniach wojewódzkich konferencjach sprawozdawczo-wyborczych — programów działania.

Uwzględniając specyfikę poszczególnych regionów, programy te kładą szczególny nacisk na sprawę pełnego wykonania zadań roku bieżącego, dalszego zwiększenia wysiłków województw w celu pomnożenia ich wkładu w społeczno-gospodarczy rozwój kraju oraz doskonalenie pracy partyjnej. Realizacja tych programów, podobnie jak i sam przebieg obrad konferencji wojewódz-

Uwzględniając te głosy w dyskusji na konferencjach, które wskazywały na konieczność bardziej ofensywnego działania w kierunku likwidacji wszystkich występujących jeszcze zjawisk ujemnych, organizacje partyjne podjęły już szereg konkretnych przedsięwzięć, zmierzających do usprawnienia gospodarki kadrami, surowcami, lepszemu gospodarowaniu czasem pracy oraz doskonalenia organizacji produkcji. Realizację tych przedsięwzięć ułatwiają wyniki przeprowadzonych ostatnio przeglądów stanu zatrudnienia i gospodarki materiałami.

Podjętą wszystkie te wysiłki instancje i organizacje partyjne dążą do zacieśnienia współdziałania z administracją państwową i gospodarczą, związkami zawodowymi oraz najszerszymi kręgami całego społeczeństwa odwołując się m.in. do szerokiej konsultacji z załogami zakładów przemysłowych. Zasada tych konsultacji zdoła już swój egzamin poświadczając na lepsze ukierunkowanie zapasu i inicjatywy ludzi na sprawy najważniejsze, decydujące o rozwoju danego regionu, miasta czy zakładu pracy. (PAP)

Zakłady w Pudliszkach

Dokończenie ze str. 1

są wyrazem uznania za osiągnięcia produkcyjne, aktywność zawodową i społeczną, troskę o jak najwyższą jakość produkcji, a także dbałość o warunki socjalno-bytowe załogi. Wiązanie tych spraw jest podstawą rozwoju naszej socjalistycznej gospodarki. Dzięki temu nasze wyroby znajdują coraz szersze uznanie, a Polska jest cenionym partnerem w wymianie handlowej.

Min. Olszowski omówił następnie niektóre zagadnienia naszej polityki gospodarczej i międzynarodowej.

W imieniu załogi głos zabrała przewodnicząca Rady Zakładowej przedsiębiorstwa — Helena Pawlak. Z okazji tak zaszczytnego wyróżnienia oraz w odpowiedzi na list Edwarda Gierka i Piotra Jaroszewicza, zakłady w Pudliszkach, które w ub. roku gościły I sekretarza KC PZPR, podjęły przed zjazdowy czyn produkcyjny wartości 22 mln. zł. Taka będzie wartość dodatkowej produkcji, a głównie tej najbardziej poszukiwanej na rynku krajowym — koncentratu po midorowego, konserw warzyw no-mięsnych i groszku konserwowego. W czynnie społecznym załoga przepracuje 3000 godzin na rzecz środowiska.

Uroczystość uświetnił występ zakładowego chóru męskiego „Harmonia”.

Członek Biura Politycznego KC PZPR wraz z towarzyszącymi mu osobami zwiędli następnie Powiatową Bibliotekę Publiczną w Gostyniu oraz za poznali się ze społeczno-gospodarczym dorobkiem powiatu. (b)

kich znajduje się w centrum zainteresowania opinii społecznej. Wynika to bowiem z faktu, iż nakreślone w nich zadania wykraczają daleko poza sprawy samej partii i dotyczą spraw żywotnych obchodzących wszystkich ludzi pracy.

Podekreślając pomyślne wyniki uzyskane w okresie ostatniego 4-lecia, szybko nie notowane dotychczas awansy wszystkich bez wyjątku regionów kraju, programy partyjnego działania zwracają uwagę na konieczność dalszej poprawy jakości, unowocześnienia produkcyjnych wyrobów oraz lepszego dostosowania asortymentu produkcji do potrzeb rynku wewnętrznego i handlu zagranicznego. Temu celowi służyć ma m.in. dodatkowa produkcja podejmowana w odpowiedzi na listy Edwarda Gierka i Piotra Jaroszewicza wystosowane do załóg licznych przedsiębiorstw i zakładów przemysłowych w całym kraju.

Wychodząc z założenia nierozdzielnej więzi między sprawami ekonomiki produkcji, bytu ludzi pracy, programy kładą szczególny nacisk na kwestie związane z przyspieszeniem tempa budownictwa mieszkaniowego planowego uruchamiania fabryk domów, rozbudowy usług, handlu.

Z kompleksem spraw związanych z poprawą warunków życia ludności łączą się liczne inicjatywy i przedsięwzięcia dotyczące zwiększania produkcji rolnej oraz przetwórstwa rolno-spożywczego. Tematyka ta dominuje zwłaszcza w województwach: olsztyńskim, zielonogórskim, poznańskim i lubelskim. We wszystkich tych regionach szczególny nacisk kładzie się na sprawę przeprowadzenia prac wiosennych.

Ostry protest rządu Francji

Dziennikarz AFP zastrzelony w Sajgonie

Jak doniosła agencja AFP z Sajgonu jeden z dziennikarzy pracujących w tej agencji Paul Leandri został w piątek wieczorem zastrzelony przez policjanta sajońskiego na ulicy. Według pierwszych doniesień Leandri poniósł śmierć przed budynkiem miejscowych władz bezpieczeństwa. W związku z zabójstwem dziennikarza AFP dyrektor generalny tej agencji Jean Marin złożył na ręce ambasadora sajońskiego w Paryżu Nguyen Duy Guanga demarche, w którym wyraził ostry protest z powodu tego faktu.

Rząd francuski polecił swojemu ambasadorowi w Sajgonie, aby złożył na ręce tamtejszych władz ostry protest w związku ze śmiercią dziennikarza. Władze francuskie do magają się również wyjaśnienia wszystkich okoliczności, w jakich P. Leandri został zastrzelony przez sajońską policję oraz okoliczności jego śmierci. Francuski minister spraw zagranicznych Jean Sauvagnargues wezwał, w związku z zabójstwem P. Leandri, do siedziby MSZ ambasadora sajońskiego we Francji.

W związku z zastrzeleniem przez policję południowowietnamską, Paula Leandri, ambasador Francji w Sajgonie złożył 16 bm. na polecenie swego rządu ostry protest w południowowietnamskim ministerstwie spraw zagranicznych i w urzędzie prezydialnym. (PAP)

Spotkanie z wielkopolskim aktywnym ZMS

Udział młodych w rozwoju handlu i usług

W Sali Kominkowej poznańskiego Pałacu Kultury odbyło się wczoraj, organizowane tradycyjnie już w czasie Targów Krajowych w Poznaniu, spotkanie ministra handlu wewnętrznego i usług — Edwarda Sznajdra z członkami wielkopolskiej organizacji ZMS, reprezentantami młodzieży pracującej w placówkach przemysłu kluczowego i terenowego.

Uczestniczyli w nim także: przewodniczący Zarządu Głównego ZMS — Bogdan Waligórski, przedstawiciele władz polityczno-administracyjnych województwa i Poznania oraz dyrektorzy zjednoczeń handlowo-usługowych. Spotkanie prowadził przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego ZMS w Poznaniu — Jerzy Lengowski.

Młodzi interesująco mówili o sprawach adaptacji zawodowej, o kształceniu i dojrzeniu kadr pracujących w handlu i usługach, o roli współzawodnictwa i konkursów, takich jak np. zdobywanie tytułu mistrza zawodu, Handlowego Znaków Jakości oraz znaku jakości dla

produkowanych wyrobów. Spośród uwagi poświęcili działalności socjalno-bytowej, problemom zaopatrzenia rynku z punktu widzenia młodego odbiorcy, organizacji czasu pracy (zwłaszcza wobec wolnych sobót) i czasu przeznaczanego na wypoczynek. Przedstawiciele zakładów pracy informowali o młodzieżowych patronatach i o aktualnie podejmowanych — w odpowiedzi na list I sekretarza KC PZPR, Edwarda Gierka i prezesa Rady Ministrów, Piotra Jaroszewicza — zobowiązaniach.

Odpowiadając na zapytania młodych minister E. Sznajder powiedział m.in.: — Liczymy na was i liczymy się z wami. Organizacje młodzieżowe powinny pomagać w jak najbardziej prawidłowym wykorzystywaniu materiałów i surowców, w umiarkowaniu wzrostającego autorytetu milionowej rzeszy pracowników handlu i usług, w realizacji zadań wytyczonych uchwałą Sekretariatu KC PZPR. Od waszej postawy również zależy klimat społeczno-gospodarczy naszego kraju.

Przed spotkaniem, które miało atmosferę żywej, bezpośredniej rozmowy, goście zwiędli mieszczą się w poznańskim Pałacu Kultury Salę Tradycji Ruchu Młodzieżowego. (kos)

Targi „Wiosna-75”

Dokończenie ze str. 1

podczas Targów, o 9 mln zł. I to jednak nie zaspokoi potrzeb. Poważnym uzupełnieniem w tej grupie wyrobów jest produkcja rzemiosła. Oferta spółdzielczości rzemieślniczej składa się z około 8 mln wyrobów przygotowanych przez 5500 warsztatów, w 13 000 wzorów. Olbrzymie różnicowanie ekspozycji powoduje, że znajdują się tu wyroby takie, które sprzedano już pierwszego dnia i są takie, których zapewne rzemieślnicy nie zdążą sprzedać. I tutaj ugatywać można jeszcze sporych rezerw, właśnie dla branży 1001 drobniaków. Chodzi o to aby produkcja rzemieślnicza trafiła tam, gdzie przemysł kluczowy, spółdzielczy czy terenowy nie może zaspokoić potrzeb. (lk)

Proces w Świebodzinie

Nadal wiele wątpliwości (Obsługa własna)

tu tożsamości lecz od razu doprowadzić (przy pomocy kierownika pociągu) do przedziału służbowego.

W charakterze świadka przesłuchano również Zygmunta M. — radcę prawnego z Centralnego Związku Ruchu Kolejowego Min. Komunikacji. Chodziło głównie o rozstrzygnięcie, czy drzwi wagonu były dostatecznie zabezpieczone. — Zamek przy tych drzwiach, przy prawidłowym działaniu, stwarzał należyte zabezpieczenie. Na obsłudze nie ciążył obowiązek zastoso-

wania dodatkowych zamknięć, np. na klucz. Zatrzymanie U. w przedziale służbowym przez konduktora aż do stacji docelowej było zgodne z obowiązującymi przepisami. Mieli oni prawo tak postąpić wobec osoby, która nie podaje swego nazwiska, a wyrządziła szkodę PKP.

— Widziałem wyraźnie jak Tomasz U. wyskoczył z wagonu — oświadczył inny ze świadków — Jerzy L.

Wreszcie wspomniany już Franciszek M. W momencie wypadku świadek znajdował się w odległości kilku metrów od drzwi wagonu. — Tuż po otwarciu się drzwi ciało chłopca znalazło się na środku peronu, co wskazuje, że U. musiał wyskoczyć — skonstatował z przekonaniem M.

Ze względu na bardzo szczegółowe zeznania i liczne pytania do świadków proces potrwa znacznie

dłuższe niż początkowo przewidywano. Trybunał zarządził przerwę nie rozprawy do 3 kwietnia.

W. N.

Uprowadzono najbogatszego jublera Włoch

W czwartek wieczorem 3 zamaskowanych i uzbrojonych osobników uprowadziło 40-letniego Giovanniego Bulgarięgo, uchodzącego za najbogatszego włoskiego jublera. Porywacze dotychczas nie ujawnili się. Samochód, którym odjechali z uprowadzonym, został znaleziony w piątek w centrum Rzymu. Policja wszczęła śledztwo, które na razie jeszcze nie dało żadnych wyników.

W Rzymie oczekuje się, że kidnaperzy zażądają rekordowego okupu za zwolnienie Bulgarięgo. Jego fortuna określana jest jako bajecznie duża. Niektórzy wysuwają przypuszczenia, że porywacze zażądają 10 miliardów lirów.

Warto przypomnieć, że uprowadzenie Bulgarięgo jest trzecim w ciągu ostatnich 9 lat udanym wypadkiem porwania w Rzymie.

POGODA

Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami i lokalnymi rozproszonymi opadami. Miejscami przelotne opady deszczu, a na północy i zachodzie możliwe wystąpienia deszczu ze śniegiem. Temperatura maksymalna od 2 stopni na północy do 6 stopni w centrum i do 8 na południowym wschodzie. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków zachodnich i północno-zachodnich.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig.

GŁOS WIELKOPOLSKI: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Marian Flejsterowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelny), Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział miejski 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa — Książka — Ruch”. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17.50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł) od czytelników indywidualnych w kraju przyjmujących urzędy pocztowe i listonosze do dnia 15 każdego miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty. Instytucje zamawiają prenumeratę w PUPiK RSW „Prasa — Książka — Ruch”. Indeks nr 35029/35028 R. 8

KRONIKA D NIA

Spotkanie działaczy SD

15 bm. odbyło się w Wojewódzkim Komitecie SD w Poznaniu uroczyste spotkanie z okazji XXX-lecia Polski Ludowej, w którym wzięli udział zasłużeni działacze: założyciele i współorganizatorzy Stronnictwa Demokratycznego w Poznaniu i Wielkopolsce. W spotkaniu, prowadzonym przez przewodniczącego WK SD Z. Kmiecika, uczestniczyli również przedstawiciele władz centralnych Stronnictwa z przewodniczącym CK SD, członkiem Rady Państwa M. Grendysem.

W referacie okolicznościowym przedstawione zostały m.in. podstawowe fakty z historii Stronnictwa w Wielkopolsce na tle wydarzeń ogólnopolskich i gospodarczych.

Zasłużeni działacze wojewódzkiej organizacji SD wyróżnieni zostali odznaczeniami państwowymi, odznakami honorowymi miasta i województwa. Wręczono również nagrody za udział w konkursie na wspomnienia działaczy SD. (—)

Dni kultury węgierskiej

15 bm. rozpoczęły się „Dni kultury węgierskiej” w Polsce, które przebiegać będą pod znakiem 30 rocznicy wyzwolenia Węgier spod okupacji hitlerowskiej. W czasie „Dni”, które trwać będą do 24 bm., węgierscy przyjaciele zaprezentują swój 30-letni dorobek w różnych dziedzinach sztuki. W związku z obchodami przybył do Polski Teatr Dramatyczny „Thalia” z Budapesztu.

Kinematografię węgierską będzie reprezentował film Ferenc Kosa „Śnieżka”.

Co włożymy na siebie?

W trudnej sytuacji jest komentator targowy, mający ocenić ofertę przemysłu lekkiego na Targach Krajowych „Wiosna-75”. Jest to kolekcja bardzo wielka i urozmaicona, obejmująca tkaniny, odzież, dziewiarstwo, półkoszty, galanterię, wyroby skórzanego. Łączna wartość tej oferty przekracza 39 miliardów złotych, to jest więcej niż połowę wartości wszystkich towarów, kontraktowanych na obecnych Targach. Ocena generalna może też w wielu przypadkach nie pokrywać się z sytuacją, występującą w poszczególnych jej branżach.

Ponad 7 miliardów złotych to wartość oferty przemysłu odzieżowego. Jeżeli porównamy te liczby z danymi z roku ubiegłego, okaże się, że jest ona o blisko jedną czwartą mniejsza niż na Targach „Wiosna-74”. Handlowcy, po zapoznaniu się z propozycjami przemysłu wyliczają grupy asortymentowe, w których w związku z tym mogą wystąpić niedobory zaopatrzenia. Dotyczy to m. in. ubiorów damskich i dziewczęcych, koszul męskich i chłopców, bielizny noonej, ubiorów dziecięcych. Handel zgłosił w początkach roku dodatkowe zapotrzebowanie na 1 mln. sztuk bluzek damskich i dziewczęcych, 300 000 ubrań męskich oraz 1 mln szt. spodni męskich i chłopców. I tutaj przemysł nie pokryje zapotrzebowania.

Dlaczego się wytworzyła taka sytuacja? Źródła trudności upatrywać można w zmniejszeniu się udziału przemysłu kluczowego w ogólnych dostawach rynkowych na rzecz zakładów spółdzielczych i terenowych.

Te „przymiarki” zaopatrzenia w odzież nie są jeszcze ostateczne. Przedstawiciele handlu i przemysłu spotykają się jeszcze, aby omówić możliwości zwiększenia dostaw.

Pod względem wzorniczym kolekcja przemysłu odzieżowego zyskuje uznanie kupujących. Porównując z rokiem ubiegłym, doszukają się można dalszego postępu. Nowości stanowią około 36 procent.

Wiele uwag napisanych wyżej można odnieść także do dziewiarstwa. Znow ładniejsze wzory, znow za małe ilości. Niedobory szacuje się na około 19 mln. sztuk. Trzeba tutaj jednak podkreślić operatywność działania przedstawicieli tego przemysłu. Już postanowiono, że w maju odbędzie się dodatkowa giełda, na której przemysł powie swoje ostatnie słowo, chyba bardziej dla handlu przychylnie.

W tej branży nowości stanowią 32 procent. Jest jednak uwaga, którą często powtarzają handlowcy: obserwują oni zbyt dużo nowych propozycji wzorniczych, w porównaniu z nowościami surowcowymi i technologicznymi. A te przecież przede wszystkim stanowią o

użyteczności i atrakcyjności produktu tej branży.

Oferta obuwia na obecnych Targach przedstawia wartość 14 270 000 złotych, jest to ponad 60 mln. par obuwia skózanego, tekstylnego, z tworzyw sztucznych oraz obuwia gumowego i gumowo-tekstylnego. Tutaj oferowane wielkości przekraczają dość znacznie pod względem ilościowym i wartościowym propozycje ubiegłoroczne. Mimo to, handel przewiduje, iż nadal nie zaspokoi w pełni przyszłego popytu.

Ale tutaj można dużo dobrego powiedzieć o wzorach. Kolekcja obejmuje nie tylko krajowe, ale także adaptowane wzory włoskie i francuskie. Największym powodzeniem wśród handlowców cieszą się buty z atrakcyjnych materiałów skórzanych: skóry nappa, aniliny, softy, obuwie ze skór kozich i tekstylne z atrakcyjnych tkanin. Niestety, handlowcy wskazują, że w tych najatrakcyjniejszych wzorach, oferowane dostawy zapewnią zaledwie trzecią część zapotrzebowania rynku.

Jak wiadomo, pertraktacje o towary nie kończą się na tym. Pomogą i dodatkowe produkcyjne zobowiązania załóg i szczegółowe dopasowanie podaży do popytu, co zwykle odbywa się po Targach.

JAN KORZENIEWSKI

Przemysłana improwizacja

ROZMOWA Z ANDRZEJEM WITUSKIM — I WICEPREZYDENTEM POZNANIA, PRZEWODNICZĄCYM KOMITETU ORGANIZACYJNEGO POZNAŃSKIEJ „PANORAMY XXX-LECIA”.



— Co pan sądzi o samej idei „Panoramy XXX-lecia”? Każda konfrontacja, w tym wypadku dokonania kulturalnych poszczególnych województw z wymaganiami odbiorców warszawskich, kryje w sobie, obok wielu korzyści, także pewne niebezpieczeństwa. Może ona bowiem uwypuklić dystans dzielący ośrodki terenowe od osiągnięć stołecznych?

— Pomysł zorganizowania „Panoramy” uważam za kapitalny, nawet jeśli istotnie nie się on z sobą pewnie ryzyko, wynikające z faktu, że konfrontacja następuje w mieście, którego standard kultury artystycznej, a tym samym wymagania tamtejszej publiczności są bardzo wysokie. Istnieje zresztą jeszcze jedno, jak pan powiedział, niebezpieczeństwo, polegające na tym, że kalejdoskop propozycji i wrażeń, jakich dostarczają kolejne panoramy wojewódzkie, może wywołać u publiczności warszawskiej pewien przesyt i zubożenie, przez które przebić się mogą jedynie nieprzeciętne zjawiska artystyczne. Ale to jest właśnie dodatkowa szansa i bodziec.

— Czy gospodarze „Panoramy” — myślę o instytucjach warszawskich — sugerują w jakiś sposób to, co chcieliby u siebie zobaczyć?

— Nie — i uważam to za duży walor całego przedsięwzięcia, że poszczególnym ośrodkom wojewódzkim pozostawia się pełną swobodę w doborze własnych propozycji kulturalnych. Dzięki temu też „Panorama” stwarza szansę pokazania ludzi i spraw, które w świecie profesjonalnym nigdy by się nie znalazły. Myślę o ruchu amatorskim, o naszych twórcach ludowych, o zjawiskach z pogranicza gospodarki i kultury. I jeszcze jedno. Uważam za bardzo dżentelmeńskie postawienie sprawy, że również Warszawa będzie prezentować swoją panoramę w poszczególnych województwach, co stworzy ich mieszkańcom szansę porównania tego, co mają u siebie z najwybitniejszymi osiągnięciami kulturalnymi i artystycznymi stolicy kraju.

— Jakimi kryteriami kierował się zespół odpowiedzialny za przygotowanie programu imprezy pod nazwą „Poznań w Panoramy XXX-lecia”?

— Od roku 1973 mamy, przygotowany z inspiracji wojewódzkiej instancji partyjnej i przez nią zatwierdzony — program rozwoju kultury do roku 1990. Opracowany on został

przez sztab ekspertów i działaczy w oparciu o wszechstronną ocenę zjawisk i dziedzin, które się na tę kulturę składają. Dlatego przygotowując wielkopolską prezentację dla „Panoramy”, staraliśmy się utrzymać wytyczone w tym programie kierunki. Najważniejsze z nich, to między innymi muzyka, plastyka, teatry i edukacja kulturalna młodego społeczeństwa.

— Jaki był tryb budowy samego programu?

— Korzystaliśmy z pomocy konsultantów z różnych środowisk twórczych. Chodziło o nadanie naszej „Panoramie” wyrazistej dramaturgii. Przewidziano okres wprowadzający, przed oficjalnym otwarciem „Panoramy”, pozwalający na szerszą prezentację kilku ciekawych wystaw poznańskich. Podstawowym kanonem dramaturgii naszej „Panoramy” jest przekazanie w krótkim, bo siedmiodniowym przedziale czasu tego, co najlepsze, z wyeksponowaniem każdego dnia tzw. akcentu wieczoru. Na przykład pierwszego dnia będzie to koncert naszych filharmoników, z udziałem chórów Stuligrosza i UAM — w sali Filharmonii Narodowej, natomiast „gwoździem” ostatniego wieczoru będzie spektakl Polskiego Teatru Tańca.

— Czy przy składaniu programu panowała pełna zgodność opinii?

— Bynajmniej, zresztą w wypadku zjawisk artystycznych jest to chyba niemożliwe. Różne były propozycje i zdania. Przykładem niech będzie spór o ekspozycję poznań

skiego Muzeum Narodowego: czy pokazać Jacka Malczewskiego, wybitnego malarza, ale krakowianina przecież z pochodzenia, czy też któregoś z poznańskich malarzy, liczących się na rynku artystycznym. Musieliśmy także uwzględnić ograniczenia organizacyjne. Dość powiedzieć, że w czasie jednego z dni „Panoramy” przebywać będzie w Warszawie 650 ludzi z Poznania. Stwarza to określone kłopoty, które rozwiązują nasze biuro „Panoramy” w Warszawie; jego sekretarzem jest dyrektor Wydziału Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego.

— Od kilku dni czynne są w Warszawie niektóre nasze wystawy. Jak są one przyjmowane?

— Bardzo żywo i przez liczną publiczność. Również zainteresowanie następnyimi imprezami jest bardzo duże. Na niektóre z nich — jak występ baletu Conrada Drzewieckiego czy naszej Filharmonii bilety rozeszły się bardzo szybko. Nie brak także innych dowodów życzliwości, z jaką przyjmują ni jesteśmy w Warszawie. Jest to życzliwość, która zobowiązuje. Postaramy się, by nasze zespoły, teatry, nasza sztuka znalazły uznanie jako przejaw aktywności kulturalnej jednego z najprężniej rozwijających się ośrodków w kraju. Dlatego — mówiąc pół żartem — nie bardzo przejmujemy się przypadkiem, który zrzucił, że w „Panoramie XXX-lecia” występujemy jako trzynaste z kolei województwo. Liczymy raczej na twórców poznańskiej „Panoramy” i naszą organizację, w myśl zasady, że improwizacja jest dobra, jeśli jest przemysłana.

Rozmawiał:

KAZIMIERZ
MARCINKOWSKI

Ideologia wilkołaków

Ten apel rozszedł się w RFN w dziesiątkach tysięcy egzemplarzy: „Przed 30 laty jeszcze broniła się twierdza Breslau. W 30 lat później federalny rząd ziomkostwa „Schlesien” używa was do przybycia na Zielone Świątki do Essen. Tu chodzi o Niemcy. Dzisiaj jak niegdyś Śląsk jest częścią Niemiec. W Essen będziemy demonstrowali za Niemcami dla Śląska, za Śląskiem dla Niemiec”.

Pod apelem podpisał się wójta neofaszyzmu i rewanzista Krafft von Mentitz, prawa ręka oślawionego Herberta Hupki. Tego samego, który w polakożerczej gazecie „Gleitwitz — Beuthen — Tarnowitzer Heimatblatt” (co się tłumaczy: „Gliwiczko — beńdzisko — tarnogórska gazeta ojczyzniana”) oświadczył w imieniu swych odwetowych kompanów spod znaku CDU/CSU oraz NPD: „Pókoj z komunistyczną Polską może być tylko zgnitym pokojem”.

Zatrutym słowem zadrukowuje się papier, zatrute słowo rozlega się z mównicy. W tych dniach przed monachijską piwiarnią „Bürgerbraukeller”, jednym z wielu w tym mieście lokali o wiadomych tradycjach, wieczorali pod ochroną silnych kordonów policji przedstawiciele różnych ugrupowań skrajnej prawicy. Przy dźwiękach pruskiego marsza wojskowego „Preussens Gloria”, wśród szpalerów rak podniesionych w hitlerowskim pozdrowieniu z samochodów wysiadali promieniści neonazistowskiej NPD, zmilitaryzowanego „Stahlhelmu”, odwetowej „Aktion Oder-Neisse”, zimnowojennego „Deutscher Block”, fanatycznej „Wikings — Jugend”. Sala szalała, ilekroć kolejny prowokator proklamował z trybuny wieczną niezmiszczalność „Wielkoniemieckiej Rzeszy” w granicach od rzeki Mozy we Francji, aż po Kłajpedę w Litewskiej SRR. Punktem kulminacyjnym imprezy było wręczenie operetkowej „Europejskiej Na grody Wolności 75” honorowemu prezesowi „Związku obywateli amerykańskich niemiec kiego pochodzenia”. Austynowi J. Appowi, przybytemu tu na uroczystość z USA.

To 30 rocznica wyzwolenia narodów spod jarzma faszystów tak zgłanzowała skrajną prawicę w RFN. W wielu prowincjach zachodni Niemiec

kiego państwa, na czele z Bawarią, ideologiczne wilkołaki śmiało, nazbyt śmiało, podnoszą głowy. W Monachium, Regensburgu i Recklinghausen pod pieczę oddziałów policji zapewnia się „demokratyczną swobodę wypowiedzi” tym, którzy od lat głoszą swoją obsesyjną nienawiść do krajów socjalistycznych, swoje oszczerstwa i pogroźki, swoje wyzwyty wszelkiego realizmu historycznego roszczenia terytorialne.

Przewodniczący jawnie faszystowskiej „Niemieckiej Unii Ludowej” — Frey, znany polskiej opinii publicznej przede wszystkim jako wydawca organu odwetowców „Deutsche National Zeitung”, zorganizował ostatnio w Monachium spotkanie weteranów, szumnie nazwane „Kongresem Zjednoczenia Narodowego”. Prasa RFN wychwyciła w wystąpieniu Freya dwa główne momenty. Ten, w którym określił on układy podpisane w Moskwie, Warszawie i Pradze jako „pozabawione wszelkiej ważności i mocy obowiązujące tak dla nas, jak i dla naszych potomnych”. A następnie ten, w którym Frey przyłączył się do chóru chwalców nowej, przyjacielskiej ko mitywy z Pekinem, aby tak oto podsumować wspólnotę metod i celów: „Mao ma rację — wszystko, co szkodzi

naszemu wrogowi musi mieć nasze poparcie”.

W tym samym czasie w Recklinghausen na zlocie zwołanym przez rewanżystowskie ugrupowanie, mianujące się „Związkiem Wygnańców i Uciekinierów”, przewodniczący CDU na Hesję — Dregger, w roku 30-lecia rozgromienia Trzeciej Rzeszy oświadczył w imieniu jej pogrobowców: „Rzesza nie przestała istnieć. Berlin był i jest stolicą”. W tychże dniach Dreggerowi zawtórowali w identycznym duchu trzej komilitoni z szeregow CDU — deputowani do Bundestagu Hupka i Windelen oraz przewodniczący CDU na Nadrenię — Westfalię, Koeppler.

Wiemy nie od dziś, w jakich sferach w RFN znajdują oparcie i poparcie ludzie, dla których 30 rocznica zwycięstwa nad hitleryzmem jest rocznicą „największej katastrofy w dziejach Europy”. Nie po raz pierwszy też mamy możliwość przekonać się, że każda kolejna kampania nienawiści w szeregach brunatnych wilkołaków wywołuje mobilizację sił na lewicy, czynny i ostry protest sił postępu. Odpowiedział na butne wieści ziomkowski stały się demonstracje uliczne, m. in. w Monachium, organizowane przez antyfaszystów.

ANATOL WERESZCZAK

Artystyczna Huta Szkła

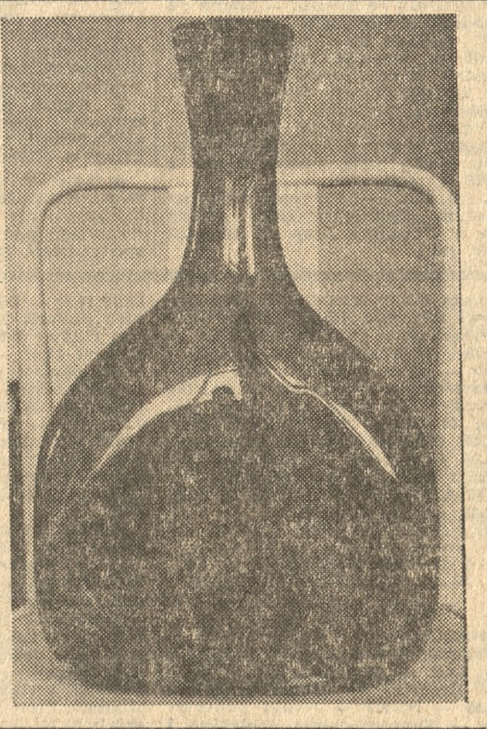
Pod koniec ubiegłego roku uruchomiona została w Polanicy pierwsza w naszym kraju artystyczna mini-huta, podległa Hucie Szkła Gospodarczego „SUDETY” w Szczytnie Śląskiej.

Zbudowana w szybkim tempie, wyposażona jest w nowoczesne piece i agregaty. Wykorzystuje się jednak ręczną obróbkę szkła. Przygotowywać się tu będzie piękne okazy szkła, które staną się wizytówką naszego przemysłu szklarskiego.

W nowej mini-hucie „Barbara” w Polanicy powstawać będą krótkie serie wyrobów artystycznych (nie więcej niż 500 sztuk), zaprojektowane przez grupę artystów, głównie absolwentów wrocławskiej PWSSP. Kieruje nią znany już w świecie artysta plastyk — doskonały znawca szkła — Zbigniew Horbowy. W tym roku polanicka huta artystyczna dostarczy około 200 modeli szkła.

Nowy zakład nie wpłynie na zanieczyszczenie kurortu, jakim jest Polanica. Mini-huta nie dymi, ponieważ korzysta z dostaw gazu koksowniczego, nie zanieczyszcza także pobliskiej rzeki,

Fot. — CAF



Poznań w Panoramy XXX-lecia

Kalendarium

Poniedziałek, 17 marca

- otwarcie wystawy „Plastyka poznańska — aktualne tendencje” oraz wystawy „Pięć wieków sztuki lutniczej”;
- koncert Filharmonii Poznańskiej, chóru Stuligrosza i chóru UAM;
- koncert Estrady Poznańskiej.

Wtorek, 18 marca

- otwarcie wystawy Jacka Malczewskiego oraz zbiorów Biblioteki Kórnickiej;
- cykl imprez „Pro Sinfoniki”;
- występy chóru Kurczewskiego;
- Opera poznańska — spektakl „Giocondy”;
- koncerty Estrady Poznańskiej.

Środa, 19 marca

- otwarcie wystawy „Postępowe i rewolucyjne tradycje Wielkopolski”;
- imprezy studenckie;
- otwarcie wystawy instrumentów ludowych;
- koncerty Estrady Poznańskiej.

Czwartek, 20 marca

- przedstawienia Poznańskiego Teatru Łalki i Aktora;
- koncert zespołu „Wielkopolska”;
- Teatr im. W. Bogusławskiego w Kaliszu — spektakl „Kubusia Fatalisty”;
- koncerty Estrady Poznańskiej.

Piątek, 21 marca

- przedstawienia Poznańskiego Teatru Łalki i Aktora;
- Teatr Polski — spektakl „Makbeta”;
- koncerty Estrady Poznańskiej;
- koncert Collegium Musicorum Posnaniensium;
- imprezy studenckie (m. in. występ Teatru Osmego Dnia).

Sobota, 22 marca

- przedstawienia Poznańskiego Teatru Łalki i Aktora;
- imprezy studenckie (m. in. występ Teatru Osmego Dnia);
- Teatr Nowy — spektakl „Opery za trzy grosze”;
- koncerty Estrady Poznańskiej;
- koncert estradowy Domu Kultury Zagłębia Koniańskiego.

Niedziela, 23 marca

- „Wieczór baletów polskich”;
- koncerty Estrady Poznańskiej.

W czasie trwania „Panoramy” czynne będą w Warszawie wystawy: „Skarby Muzeum Archeologicznego w Poznaniu”, malarstwa Edmunda Lubowskiego, twórczości Zygmunta Warczygłowy, wystawa „Wielkopolskie plenery wiktoriańskie”, wystawy dorobku edytorskiego Wydawnictwa Poznańskiego oraz dorobku wielkopolskiego księgarstwa. Prowadzona będzie także sprzedaż prac artystów ludowych Wielkopolski. (bran)

TEATRY

W POZNANIU
Nieczynne. KABARET „TEY” — g. 18, 21 „Dizus — Ursus — Super Star”.

KINA

W WOJEWÓDZTWIE

CHODZIEŻ Ceramika: „Ten okrutny nikienny chłopak”; Noteć: „Osobliwa miłość”.
CZARNKÓW: nieczynne.
GNIEZNO Lech: „Człowiek z Malsimicu”; Polonia: „Strach na wróble”.
GOSTYŃ: „Potop” cz. II.
JAROCIN: „Włoch szuka żony”.
KALISZ Oaza: „Aresztuje się przyjacielu”; Stylowe: „Na krańcu świata”; „Old Surehand”.
KEPNO: nieczynne.
KŁODAWA: nieczynne.
KOŁO: „Nie ma róży bez ognia”.

KONIN Centrum: „Oszukany”; Górniki: „Rajdowa sympatia”.
KOŚCIAN: „Potop” cz. II.
KROTOSZYN: nieczynne.
KÓRNIK: nieczynne.
KRZYŻ: „Znikający punkt”.
LESZNO: „Na białym koniu”.
MIĘDZYCHÓD: „Czwarta pani Anderson”.
NOWY TOMYŚL: nieczynne.
OBORNIKI: nieczynne.
OSTRÓW Roma: „Sutjeska” cz. I i II; Stońce: „Ziemia obiecana”.
OSTRZESZÓW: nieczynne.
PIŁA Iskra: „Dramat namiętności”; Koral: „Szaleństwo miłości”; Sokół: nieczynne.
PLESZEW: nieczynne.
RAWICZ: nieczynne.
ROGOŹNO: nieczynne.
RYCHTAŁ: nieczynne.
SŁUPCA: nieczynne.
SREM Klubowe: nieczynne; Stońce: „Orzeł i reszka”.
SRODA: „Potop” cz. I.
SZAMOTUŁY: „Dajcie sensację na pierwszej stronie”.
TRZCIANKA: nieczynne.
TUREK: „Wdowa Couderc”.
WĄGROWIEC: nieczynne.
WOLSZTYN: nieczynne.
WRZESNIA: „Ojciec chrzestny”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 13—18 „Londyn” cz. III.
OGROD ZOOLOGICZNY, ul. Zwierzyniecka — g. 9—18, ul. Książkowa — g. 10—17.

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 Przeboje srebrnego ekranu; 9.05 Muzyka; 9.25 Słynne zespoły ludowe; 10.08 Tańce z różnych epok; 10.30 „Romeo, Julia i mrok” — fragm. pow. J. Otcenaski; 10.40 Jazzowa arystokracja ery swingu; 11 „Górniki” — eksperyment muzyczny; 11.18 Nie tylko dla kierowców; 11.30 Łódź na muzycznej antenie; 12.25 Łódź na muzycznej antenie; 12.40 Koncert żywych; 13 Muzyka ludowa; 13.15 Alfabet Polski — Wielkopolska; 13.30 Estrada Młodych; 14 Wiosna i śpiewa; 14.35 Z kompozytorskiej teki M. Theodorakisa; 15.10 Konc. symf.; 15.35 Zespół Rozrywkowy Rozgł. Katowice; 16.10 Propozycje do „Listy przebojów”; 16.35 Dzw. pocztówki z Helsinek; 17 Radiokurier; 17.20 „W studium na Narbutta”; 18 Muzyka i Aktualności; 18.30 Przeboje non-stop; 19.15 Gwiazdy polskich estrad; 19.45 Społem dla wspólnego dobra; 20 Naukowcy — rolnikom; 20.15 Pylotek; 20.50 Kronika sportowa; 21 Czy znasz swoje prawo? Kodeks Pracy — Rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia; 21.15 „Qui Pro Quo”; 21.40 Rytm lat 70-tych; 22.15 Muzyka Indii; 22.35 Wiewiór z balladą; 23.10 Muzyka na estradach świata.

WIADOMOŚCI: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 22, 23.

PROGRAM II: 7.45 Zespół B. Hardego; 8.35 My 75 — aud. Studia Młodych; 8.45 Muzyka ludowa; 9 Dla kl. V—VI (wychowanie muzyczne); 9.25 Opolskie propozycje muzyczne; 9.40 Tu Radio Moskwa; 10 „W sanatorium” — opow. B. Dziekan; 10.20 Chór Polskiego Radia; 10.40 Alfabet Polski — Wielkopolska; 11 Dla kl. VIII (historia); „Akcja N” — such. dokum. H. Auderskiej; 11.20 Muzyka poważna; 11.35 Porady praktyczne dla kobiet; 11.45 Od Tatry do Bałtyku; 12.20 — Alfabet Polski; 12.30 Czas dobrych gospodarzy; 13 Magazyn CRT-u — Nowości naukowe krańców socjalistycznych; 13.20 Muzyka; 13.35 „Awans” — fragm. pow. E. Rodzińskiego; 14 Wieści, lenie; 14.15 Alfabet Polski — Wielkopolska; 14.35 Muzyka operowa; 15 Program dla dziewcząt i chłopców; 15.40 Muzyka ludowa; 16 Nauka praktyczna — Szkół refleksyjne; 17.20 Antena młodych; 17.50 Radiopress; 17.55 Poznański konc. żywych; 18.40 Alfabet Polski — Wielkopolska; 19 Utwory Franciszka Millusa; 19.15 Lekcja J. rosyjskiego; 19.30 Wiersze Maksyma Ryłskiego; 19.40 Koncert symf. z nagrania Orkiestry PR i TV w Krakowie; 21.28 Sygnał stacji i omówienie programu; 21.55 Teatr PR — Studio Współczesne — Cykl: Autorytet naszych słuchowisk „Dzień orderu” — such. S. Grochowiaka; 22.35 Johannes Brahms: Kwartet fortepianowy A-dur; 23.40 Jazz.

WIADOMOŚCI: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM WŁASNY: 16.15 Program stereofoniczny; 19.40 Ogólnopolski program stereofoniczny.

Zimą o lecie

W Wągrowieckim zadbają o turystów

Dodatkowa liczba dni wolnych od pracy nakłada i na władze terenowe obowiązek zadbania o organizację specjalnych imprez oraz stworzenie warunków należytego wypoczynku. Tak przynajmniej rozumieją to w pow. wągrowieckim. Od szeregu dni istnieje już tutaj program imprez na tegoroczny sezon wiosenno-letni, imprez masowych, przeznaczonych dla mieszkańców i dla przybywających do miejscowych, ogólnie dostępnych ośrodków rekreacji.

Za wykonanie programu odpowiedzialnych jest kilka instytucji i organizacji, w tym: TKKF, Rada Powiatowa Związków Zawodowych, Powiatowe Ośrodki Sportu, Turystyki i Wypoczynku oraz Powiatowa Rada Kultury Fizycznej i Turystyki. Jest w tym programie sporo gier czy sto sportowych, ale są i takie, z których skorzystać może każdy. Mam na myśli bieg po zdrowie, imprezy z zakresu turystyki kwalifikowanej, tur nieje siatkówki czy gry w szachy, zgrudki-zgadulki na różne tematy, zawody wędkarskie, szachowe itp. Ponadto należy się liczyć z tym, że — podobnie jak w latach poprzednich — sporo imprez masowych urządzi miejscowe zakłady pracy i bardzo tutaj ruchliwy oddział PTTK.

W kaliskim „Emmiku”

O „Głosie” wtedy i dzisiaj

W kaliskim Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki w alei Wolności, odbędzie się dzisiaj spotkanie zorganizowane z okazji 30-lecia „Głosu Wielkopolskiego” — najstarszego dziennika naszego regionu.

O „Głosie” wtedy i dzisiaj, o jego roli w życiu Wielkopolski, rozmawiać będą z czytelnikami redaktorzy Zbigniew Szumowski i Zbigniew Kościelak. Początek spotkania o godz. 18.00.

Żelazne gody w Szamotulach...

Jedną z par małżeńskich o najdłuższym „stażu” w Szamotulach są Marianna i Walenty Konieczni, ich związek trwa już bez mała 65 lat! Z tej okazji podejmowani byli ostatnio w miejscowym Urzędzie Stanu Cywilnego, gdzie w obecności licznej rodziny i znajomych, naczelnik powiatu udekorował ich medalami „Za długoletnie pożycie małżeńskie”. Otrzymał też moc kwiatów i upominki, a wspomnieniom z przeżytych lat nie było końca.

...i złote w Rogoźnie

Jubileuszowe medale — tyle że 50-lecia pożycia małżeńskie go — wręczono też ostatnio Stanisławie i Wincentemu Bukowskiemu z Rogoźna (pow. obornicki). Z władzami powiatowymi i miejskimi spotkali się w tej samej sali USC, w której odbył się ich ślub. Choć oboje przekroczyli już siedemdziesiątkę, są rześcy i pogodni. Wykwalifikowani i do pracy i do życia. Wychowali czworo dzieci i doczekali sporej gromadki wnucząt. (bop)

PROGRAM III: 8.05 Kiermasz pięt; 8.30 Co kto lubi; „Noc bez brasku” — pow.; 9.10 „Poniedziałek” zespołu Bergendi; 9.30 Nasz rok 75; 9.45 Sonaty Domenica Scarlatti; 9.55 W roli głównej Cleo Laine; 10.35 Debiutująca nagrania A. Rosiewicz; 10.50 „Konikradzi” — pow.; 11.00 Pytania i odpowiedzi — grupy Focus; 11.20 Życie rodzinne — mag.; 11.50 „Black birds of the Paradise”; 12.25 Za kielichem; 13 Dzień jak co dzień — mag.; 13.30 „Kołobrzeg 45”; 15.10 Carols Guerra — multimedialny koncert z Wenezueli; 15.30 Odpowiedzi z różnych szuflad; 15.45 Nowa płyta Milesa Davisa; 16.15 Pod dachami Paryża; 16.45 Nasz rok 75; 17.05 „Noc bez brasku” — pow.; 17.15 Kiermasz pięt; 17.40 Złoty pa na Aleksandra i kwiaty pana doktora — rep.; 18 Muzykobranie; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Muzyka filmowa J. Maksymlika; 19 „Lampart” pow.; 19.35 Muzyka

klady pracy i bardzo tutaj ruchliwy oddział PTTK.

Rzecz teraz w tym by ogólny, ambitny program został w pełni zrealizowany, co zależy nie tylko od pogody. Chodzi też o to by każdy przybywający do Wągrowca wiedział na co i kiedy może liczyć. A można to zapewnić wysyłając odpowiednie komunikaty w miejscach o dużym ruchu turystów i wczasowiczów, np. w hotelu nad jeziorem, na polu namiotowym itp. Szeroka i pełna informacja nigdy w tym zakresie nie zaszkodzi.

Imprezy i rozrywki to tylko jedna strona sezonowego medalu. Jest i druga — baza turystyczna. Z tą nie jest w Wągrowieckim najgorzej. Hotel turystyczny w stolicy powiatu położony tuż przy pięknym kąpielisku, liczy 90 miejsc. Wiele namiotów i przy czep campingowych zmieści się na polu namiotowym POSTIW-u, jest i pawilon noclegowy przy stadionie. I choć w wymienionych obiektach stałych wynajmuje się pokoje na turnusy wczasowiczom zgłaszającym na wiele miesięcy przed terminem przez różne zakłady bądź ekipom sportowym, pewna liczba miejsc pozostaje dla turystów i wycieczkowiczów indywidualnych. Jak mnie zapewnił — nikt w Wągrowcu nie pozostanie bez noclegu. POSTIW dysponuje bowiem jeszcze stoma miejscami w kwaterach prywatnych. Ich recepcję prowadzi hotel turystyczny. Wykaz zaś i przydatność aktualizuje się każdego roku.

Już teraz przygotowuje się bazę rekreacyjną na najbliższy sezon. POSTIW wykonuje rozmaite remonty w obiektach stałych i sezonowych. Reperuje się także sprzęt pływający i plażowy. Do kajaków i łodzi powstaje właśnie specjalny hangar, nad którym czynna będzie kawiarnia. Szkoda tylko, że jeszcze kilkanaście dni temu nikt nie wiedział do kogo lokal ten ma należeć i kto jest odpowiedzialny za jego wyposażenie. A ponoć za dwa lub trzy miesiące powinien już być czynny.

I wreszcie — jak wszędzie, gdzie latem ma się do czynienia z masowym napływem turystów, wczasowiczów i przejezdnych — sprawa higieny. Z tą — jak w szeregu innych miast czy powiatów i w Wągrowieckim nie jest najlepiej. Są tu jeszcze zastrzeżenia do zaplecza restauracji „Parkowa” w Wągrowcu, w Skokach i Stępczowie. Powiatowy Inspektor Sanitarny negatywnie ocenia wodę w

ODPOWIADAMY

Tadeusz Sz., Folwark. — Otrzymałem prawa jazdy kat. „b” nie wymaga specjalnych kursów, trzeba zdać egzamin z umiejętności kierowania ciągnikiem i motocyklem. Oczywiście należy uiścić odpowiednią opłatę i przedstawić świadectwo lekarskie (Kodeks Drogowy par. 201, ust. 2. (947).

Edmund Sudowski, Ostrów Wlkp. — Radzimy zwrócić się do Urzędu Miasta Poznania, Poznań, pl. Kolegiacki 17, Wydział Spraw Wewnętrznych. (867)

Czytelnik ze Sremu. — Mam nadzieję, że Komendy Powiatowej MO na Pana list. Prosimy ją odebrać w redakcji lub podać dokładny adres z powołaniem się na nr korespondencji. 789/75.

Stała czytelniczka z Gostynia. — Prosimy o podanie dokładnego adresu, chcemy bowiem przestać odpowiadać, jaką otrzymaliśmy z PKS-u. (401).

J. B. z L. — I korespondencyjne Liceum Ogólnokształcące mieści się w Poznaniu przy ul. Matejki 8/10. (931)

początek UKF; 20.15 Gra Studio Jazzowe PR; 20.25 Nie czytałeś — to posłuchajcie; 20.45 60 minut na go dzinę; 21.45 „Idomencio, król Krety” — opera tygodnia; 22.08 Gwiazda siedmiu wieców — Shirley Bassey; 22.15 Trzy kwadransy jazzu; 23 Nowe tomiki poetyckie; 23.05 Siedem latowych utworów; 23.35 Gra Zesp. J. Bruce’a; 23.50 Gra i śpiewa zespół Dżambale.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19.30, 22.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 12.45 — TTR — Wskazówki metodyczne, 1. 7; 13.25 — TTR — Matematyka, 1. 18 — Oś liczbowa — działania cz. II; 15.55 — NURT — Nauki polityczne; 16.30 — Zabezpieczenie społeczne i jego formy; 16.30 — Dziennik (ko-

lorem); 16.40 — Dla dzieci — Zwierzyniec (kolor); 17.30 — Echo stadionu; 17.55 — Wieczór Poznania i Teleskop; 18.45 — Szare na złote — Mam pomysły (kolor); 19.15 — Reklama (kolor); 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kolor); 20.20 — Teatr Telewizji — scena współczesna — Józef Michalski „Gra na jednego” reż. Daniel Bargiełowski; 21.30 — Ekran i życie; 22.30 — Dziennik (kolor); 22.45 — Oferty.

W ub. roku powiatowe władze sanitarne nałożyły 160 mandatów na łączną kwotę ponad 13 000 zł, 14 spraw skierowano do kolegiów d.s. wykroczeń a w 4 przypadkach wstrzymano produkcję artykułów żywnościowych. Kary syły się za różne niedomagania. Od niedopowiedzenia zaplecza do braku pracownika przyjmującego pieniądze, tam, gdzie takie stanowisko powinno istnieć.

Należy oczekiwać, że w nadchodzącym sezonie warunki higieniczno-sanitarne ulegną w powiecie poprawie. Jest to konieczne, jeśli Wągrowieckie chce utrzymać dobrą markę na liście tych rejonów Wielkopolski, do których turysty i wczasowicze chętnie zaglądają.

EUGENIUSZ COFTA

W Jarocinie

Młodzi patronują budowie

Młodzież ZMS-owska z Jarocińskich Fabryk Mebli, Technikum Przemysłu Drzewnego oraz dopiero budującej się Fabryki Mebli Skrzyniowych Jarocin II — objęła patronat nad tą właśnie budową.

W miniony piątek w obecności przedstawicieli władz politycznych powiatu i władz resortowych — podpisano umowę patronacką z dyrekcjami zakładów meblarskich oraz Poznańskim Przedsiębiorstwem Budownictwa Przemysłowego nr 1.

Ta fabryka, budowana przez młodych — powiedział jej dyrektor Antoni Radliński — służyć będzie właśnie młodym. Tu bowiem znajdą oni miejsce pracy. Tutaj też przyszli fachowcy mieć będą poligon doświadczenia, zważywszy, iż nowy zakład wyposażony zosta-

Dyżury radnych

Dzisiaj w godz. 15—17 radni Wojewódzkiej Rady Narodowej pełni dyżury w siedzibach powiatowych rad narodowych w okręgu, w którym zostali wybrani.

W dniu tym również w godz. 15—17 dyżury pełni będą:

— radni powiatowych rad narodowych w siedzibach rad narodowych miast, gmin, miast i gmin, w okręgu, w którym zostali wybrani,

— radni Miejskiej Rady Narodowej w Pile w siedzibie Miejskiej Rady Narodowej.

Telefony NOSZA

Tragiczne żniwo przyniosła minioną sobota. Cztery osoby poniosły śmierć w wypadkach na terenie naszego województwa.

W Pawlowie (pow. Ostrów) dziewięcioletni Leszek D. wybiegł z stojącego autobusu pod koła nadjeżdżającej ciężarówki. Chłopiec zmarł w drodze do szpitala.

W wsi Świeca (również pow. Ostrów) spóźniły się konie ciągnące wóz. Wóznica Władysław B. (lat 73) spadł z koza i na skutek odniesionych obrażeń zmarł.

Jadący przez miejscowość Budy (pow. Krotoszyński) motocyklista Jan D. potrafił Marię K. 1. 21. Dziewczyna zginęła na miejscu.

Z podłogi na trasie między Głuchowcem i Mokrzem wypadł Edward D. (lat 24). Młody człowiek poniosł śmierć na miejscu.

Ogień spowodowany przez zwarcie niesprawnej instalacji elektrycznej, zniszczył dom mieszkalny w Michałowie (pow. Kalisz).

Również w powiecie kaliskim w miejscowości Wygodzie nastąpiło samozapalenie obornika magazynowanego pod ścianą budynku gospodarczego. (tt)

PROGRAM II: 17.25 — Program II propozycje; 17.35 — Za kierownicą — mag. motoryzacyjny; 18.05 — Wskazówki po trochu — program rozrywkowy TV NRD (kolor); 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kolor); 20.20 — Transmisja z międzynarodowego meczu w hokeju na lodzie Polska — CSRS II; 21.40 — 24 godziny (kolor); 21.50 — „Obce twarze” film fab. prod. węgierskiej; 22.15 — NURT — Nauki polityczne.

Targowa oferta Kalisza



Kaliskie Przedsiębiorstwo Usługowo - Nakładcze Przemysłu Terenowego oferuje na tegorocznych Targach „Wiosna-75” atrakcyjne wyroby dziewiarskie. Już w pierwszych dniach handlowej imprezy, większość proponowanych towarów została sprzedana. Na zdjęciu: fragment targowej ekspozycji. (za) Fot. — H. Kamza

Zespoły z Węgier i Polski w „Muzykaliach”

Po premierowych imprezach, które odbyły się wczoraj w sali „Arena”, wykonawcy marcowej edycji „Poznańskich Muzykaliów” — grupy „Breakout” z Mirą Kubasińską, wrocławską „Hokus” oraz węgierską „Mini” — ruszają w Wielkopolskę. W programie koncertów — jazz, rock, blues.

Organizatorzy „Muzykaliów”: poznańska Estrada, ZW ZMS i Pałac Kultury przedstawia obecny program mieszkańcom Leszna (dzisiaj PDK), Pili (18 bm. — PDK), Ostrowa (19 bm. — PDK), Kalisza (20 bm. — Hala Sportowa) i Konina (21 bm. — PDK).

W każdym mieście przewidziano 2 występy — o godz. 17 i 20. (wig)

tu się sprzedaje

Mimo niezbyt sprzyjającej, zimnej i wietrznej aury — niedzielne spotkanie na GIELDZIE SAMOCHODOWEJ przy ul. Jerzego w Poznaniu, zaliczyć można pod względem frekwencji do jednego z rekordowych. Widzieliśmy także sporo wozów z województw: katowickiego, koszańskiego, szczecińskiego, warszawskiego i zielonogórskiego. A oto aktualne notowania.

„Syrena”. Od „103” (rocznik 1965) cena 23 000 zł, „104” (70-71) 45 000 — 50 000, od „105” (1974) — 65 000 zł.

„Warszawa” Starsze wozy (roczniki 1961, 62, 65) w cenach — odpowiednio — 33 i 70 000 zł, „223” — 68 000 i „224” — 65 000 zł.

„Fiatów” 125p stosunkowo niewiele. Roczniki 69—71: 38 do 100 000 zł. 1972 — 135 000 zł.

„Skody”. 100 S — 123 000 (1973), 125 000 (1972) i 140 000 (1974). „Octavie” — 43 000 (1958) i 47 000 (1961).

„Moskwicze”. Roczniki 1967—73 w cenach od 80 do 120 tys. „Trabanty” nadal w cenie. 52 000 (rocznik 1969) oraz 68 000 (1972). Podobnie „Zastawy”: 63, 65, a nawet 74 000 zł.

„Volkswageny” (garbusy). 70 000 — ładnie utrzymany (1960), 58 000 (1962).

Ponadto: „Ford Falcon” — 90 000 (1961), stare „Wołgi” — 58 000 (1962) i 85 000 (1963) oraz wzbudzający niemałe zainteresowanie „Fiat” 850 yellow-bahama — 90 000 (z 1966 r.).

Z wozów dostawczych: „Żuki” — 78 000 (rocznik 1967 i 70), 120 000 (1974) i 187 000 (1975); „Nysy” — od 62 000 (1961) do 82 000 (1963).

INFORMACJA EXTRA: podziw budziła staruszka „Tatra” z 1936 roku (cena 12 500 zł), zaś dezaprobatę „Fiat” 126p z 1975 roku, którego właściciel chyba nieco zagałował się w cenie — 115 000 zł! (res)

Na poznańskim RYNKU BERNARDYŃSKIM w minioną sobotę można było kupić różnorodne jarzyny. Ceny rozmaite; świeża pietruszka — pęczek 4 zł, szczypiorek — 3 zł, włoszczyzna — 5 zł, por — 1 zł. Na jednym straganie czerwieniły się rzodkiewki — pęczek 8 zł, na innym wzrok kupujących przyciągał szpinak — 12 zł za kilogram. Tutaj też można było nabyć majeranek, wianka 3 zł, doskonałą przyprawę do zup, sosów itp. Powodzeniem cieszył się także chrzan (Wielkanoc tuż, tuż) — kilogram 28 zł. Chrzan sprzedawano tylko na jednym stoisku. Wybór jablek duży w cenie od 6 do 22 zł za kilogram. Najtańsze małe, pomarszczone. Najbardziej popularne boskopy i renety po 17 zł za kilogram.

Kwiaty śliczne, lecz drogie. Najwięcej goździków w cenie od 15 do 18 zł za sztukę. Tulipanów też sporo, po 15 zł za sztukę. W takiej samej cenie żonkile. Najdroższe róże. Na długich łodygach — 32 zł, na krótszych — 28 zł.

Z trzech kiosków stojących przy ul. 27 Grudnia (narożnik ul. Ratajczaka) przed godz. 10 czynny był tylko jeden. Pozostałe — jak informowały wywieszki — otwierane są później, o godz. 10 i 11. Przed najwcześniej otwartym — duża kolejka, ale też kiosk dobrze był zaopatrzony w przetworzone warzywno i owocowe. Duży wybór świeżych jarzyn: biała kapusta — 4,70 zł za kg, marchew — 8,80 zł za kg, buraki w opakowaniu — 6,90 zł, pęczek szczypiorku — 3 zł, zielona sałata — 5 zł. W kiosku można też było nabyć pieczarki w cenie 50 zł za kilogram. Z jablek tylko jeden gatunek — 15 zł za kg. Niezbyt okazałe.

INFORMACJA EXTRA: dla smakoszów gruszek. Na Rynku Bernardyńskim oferował je tylko jeden stragan. 10 zł za kg. Podobno smakowite. (an)

tu się kupuje

Wojewódzki Zakład Szkolenia
w Poznaniu
Spółdzielni Pracy „OŚWIATA”
ORGANIZUJE
**KURSY MISTRZOWSKIE
I CZELADNICZE**
w zawodach metalowych,
elektrycznych i budowlanych

- ◆ **KURSY SPAWANIA** elektrycznego i gazowego
- ◆ **KURSY KWALIFIKACYJNE** (bhp) dla elektryków.

Zgłoszenia przyjmuje Ośrodek Szkolenia w Poznaniu, ul. Klasztorna nr 2, tel. 542-26 od godz. 8 do 18, w soboty do 15.
1632-K1

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa - Książka - Ruch”, Poznań, ul. Grunwaldzka nr 19 — zatrudni kierownicę z II lub III kategorią prawa jazdy.

Zgłoszenia w godzinach od 9—11 — ul. Grunwaldzka 19, pokój 25. 20-B

Zakłady Produkcji Sprzętu i Urządzeń Drobniarskich w Gostyniu — z a t r u d n i a :

- głównego księgowego — wymagane wykształcenie wyższe ekonomiczne lub średnie plus uprawnienia biegłego,
- rewidenta zakładowego — wykształcenie wyższe lub średnie plus odpowiednia praktyka.

Reflektujemy na kandydatów miejscowych, względnie z okolic o dogodnym dojeździe do pracy.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Dyrekcji Zakładów w Gostyniu, ul. Starogostyńska 10. 580-K2

Spółdzielnia Kółek Rolniczych w Dominowie k. Środy — z a t r u d n i

głównego księgowego, murarzy, malarza, cieśli oraz traktorzystów.

Warunki pracy wg Układu Zbiorowego w Spółdzielniach Kółek Rolniczych do omówienia z Zarządem SKR w Dominowie.

Dojazd do miejsca pracy zapewniamy. Zgłoszenia należy przysłać bezpośrednio do Zarządu SKR 63-012 Dominowo. 569-K2

Gmina Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Zbąszyniu, ul. Warszawska — zatrudni zaraz kierownika masarni.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w dziale kadr — tel. 20. 564-K2

Osiedlowa Spółdzielnia Pracy Usług Wielobranżowych „Rataje” w Poznaniu, Osiedle Piaszowskie 103/4 — zatrudni zaraz do usług:

- stolarzy,
- parkieciarzy,
- malarzy pokojowych.

Warunki pracy i płacy do omówienia w biurze Spółdzielni pod w/w adresem. 1588-K1

Zakład Doświadczalny Hodowli i Aklimatyzacji Roślin - Przebódo, 64-620 Murowana Goślina, pow. Oborniki Wlkp., Zakład tel. 81, Administracja tel. 50, stacja kolejowa Murowana Goślina — zatrudni zaraz:

- kierownika produkcji — kierownika gospodarstwa,
- mechanizatora,
- zootechnika,
- chlewniczy,
- oborowego.

Wynagrodzenie zgodnie z warunkami układu zbiorowego pracy w PGR. Mieszkanie zapewnione.

Szkoła, sklep, Ośrodek Zdrowia — na miejscu. Dogodne dojazdy w kierunku Poznania, Obornik Wlkp., Rogoźna.

Zgłoszenia prosimy kierować pod wyżej wymienionym adresem.

Kosztów podróży nie zwracamy. 510-K1



TARGI KRAJOWE WIOSNA-75

PREZENTUJĄ:

- ◆ TOWARY NA ZAOPATRZENIE RYNKU WEWNĘTRZNEGO W II PÓŁROCZU
- ◆ NOWOŚCI WE WSZYSTKICH BRANŻACH

NA TARGACH ORGANIZOWANE SĄ:

- ◆ POKAZY MODY
- ◆ PREZENTACJE SPRZĘTU GOSPODARSTWA DOMOWEGO ORAZ SPORTOWEGO.

ZAPRASZAMY W GODZINACH OD 9 DO 18.

**DYREKCJA
MIĘDZYNARODOWYCH TARGÓW
POZNAŃSKICH**

2025-K1

Praca • Nauka

Potrzebny pracownik do gospodarstwa rolnego zmechanizowanego. Ludwik Mielczarek, Osieczna, pow. Leszno. 280p

Potrzebna paniąka do 8-miesięcznego chłopca ul. Wolska 1/3 m. 28 (Grunwald). 4686g

Opiekunka do 2-letniego dziecka potrzebna zaraz. Osiedle Bohaterów II Wojny Światowej 8 m. 9 godz. 16-18. 7026g

Fotografka paniąka zaraz przyjmie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5878g.

Przyjmę mechanika samochodowego na bardzo dobrych warunkach. Dzieńwiska 58. 5991g

Gospoście chętnie z powołuję do 2 osób pracujących przyjmie (oddzielny pokój). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5879g.

Pomocy w nauce udziela pedagog. Łomżyńska 15 m. 1. (Osiedle Warszawskie). 5408g

Kupno • Sprzedaż

Kupię sprawną lokomobilę o pow. grzejnej 10-15 m². Gnieźno, tel. 20-91. Kwiatkowski. 276p

Kupię Jawę Mustang. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3298g.

Sprzedam mleczarnię w dobrym stanie Jan Kowalski Sołeczno 62-302 Węgierki pow. Września. 4732g

Sprzedam wózek niemiecki głęboki. Urbanowicz Rutkowskiego 30 m. 9. 7162g

Sprzedam z powodu mojej choroby tani 40-rolowy pasiekę z kompletnym wyposażeniem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6419g.

Wózki dziecięce, głębokie spacerowe, składane drewniane, poleca wytwórnia Orzeszkowej 13. 2603g

Okazja! Kożuch damski nowy, sprzedam, cena przedpodwyżkowa. Kościelna 18 m. 17 w podwórzu wejście C parter. 7047g

Sprzedam piec łazienkowy, węglowy. Stan bardzo dobry. Tel. 33-31-96 po 16. 4598g

Samochody

Zastawę 750 sprzedam tel. 55-789 od godz. 15 do 18. 7207g

Sprzedam Warszawę M-20. Tel. 716-48. 4749g

Sprzedam P-70 w dobrym stanie. Wiadomość: tel. 405-24 do godz. 15. 4742g

Sprzedam Syrenę 104, mały przebieg. Poznańska 64. 5429g

Sprzedam Skodę 1000 MB tel. 33-22-78. 7089g

**ZASADNICZA SZKOŁA BUDOWLANA
Poznańskiego Zjednoczenia Budownictwa
Poznań, ul. Grunwaldzka nr 152**

PRZYJMUJE ZAPISY UCZNIÓW KLAS VIII

na rok szkolny 1975/76 — w następujących zawodach:

• Zawody budowlane dwuletnie

- murarz - tynkarz — od 15 lat,
- betoniarz - zbrojarz — od 15 lat,
- posadzkarz (parkieciarz — roboty wykładzinowe) — od 16 lat,
- cieśla (monter konstrukcji drewnianych) — od 15 lat,
- stolarz budowlany — od 15 lat,
- monter konstrukcji żelbet. — od 16 lat,
- malarz (chłopcy i dziewczynki) — od 15 lat,
- monter wewnętrznych instalacji budowlanych (instalacje wod.-kan., gaz. i c. o.) — od 15 lat,
- monter zewn. sieci komunalnych — od 17 lat,

• Zawody mechaniczne i elektryczne trzyletnie

- mechanik maszyn budowlanych — od 15 lat,
- elektromechanik — od 15 lat,
- elektromonter (chłopcy i dziewczęta) — od 15 lat,
- kierowca - mechanik (tylko z terenu m. Poznania) — od 15 lat,

• Uczeń ma zagwarantowane

- wynagrodzenie: w klasie I — od 250—520 zł, w klasie II — od 480—600 zł, w klasie III — 900 zł plus 25 proc. premii.
- zakwaterowanie — bezpłatny internat dla zamieszkujących,
- ubrania robocze — letnie i zimowe,
- ubrania wyjściowe — kurtka ortalionowa, ubranie, 2 koszuły,
- posiłek regeneracyjny — codziennie bezpłatne śniadanie,
- praca — dobrze płatna, stała praca w przedsiębiorstwach budowlanych na terenie m. Poznania,
- ciągłość nauki — możliwość kontynuowania dalszej nauki w 3-letnim Technikum Wieczorowym.

• Zapisy i wszelkie informacje

dla młodzieży i rodziców udziela sekretariat Szkoły — telefonicznie lub na miejscu w godz. od 7—15 oraz po niedzialek, wtorek, czwartek i piątek od 16.30—20.

1354-K1

Auto Service Przeźmierowo, Szosa Poznańska 3, dawniej Poznań, Kraszewskiego 30, poleca fachowe trwale i gwarantowane zabezpieczenia antykorozyjne podwozi, jednocześnie przypomina że od marca do maja w ramach udzielonej gwarancji bezpłatnie uzupełnimy wykonane zabezpieczenia.

4607g
Kupię „Syrenę 103”. Poznań, Grodzka 32 m. 2. 7475g

Sprzedam Syrenę 103, stan dobry. Oglądać można: Engströma 12 w godz. od 8—16. 7089g

Sprzedam Syrenę 104, po przebiegu 36 tys. km. Środa, Libelta 9, tel. 34-08 od 15.30. 277p

• Lokale

Osiedle Kopernika M-4 53 m² wysoki standard, szóstę piętro zamienię w listopadzie br. na M-4 lub większe USO. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3981g.

Pokój z łazienką, kawalerkę kupię lub wynajmę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6332g.

Poszukuję pokoju, dobrze zapłacić. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7046g.

Dwa duże pokoje, kuchnia, łazienka samodzielnie Łazarz zamienię na mniejsze. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5461g.

Poszukuję oddzielnego pokoju na niestale wykonywanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5519g.

• Nieruchomości

Domek, miejsce pod warsztat, szklarnię, komunikację podmiejską, tanio sprzedam na raty, zamienię mieszkanie własnościowe, wydzierżawie teren. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7179g.

Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego „Budostal-4” - Generalny Wykonawca Budowy Huty „Katowice” — zatrudni natychmiast w ramach generalnego wykonawstwa:

- inżynierów i techników budowlanych na stanowiska kierowników zespołów budów, kierowników robót, budów i obiektów — wymagane uprawnienia budowlane;
- mistrzów budowlanych z uprawnieniami;
- inżynierów i techników budowlanych na stanowiska specjalistów i inspektorów z zakresu koordynacji robót, przygotowania produkcji i wykonawstwa;
- specjalistów kosztorysowania i rozliczeń oraz techników normowania pracy;
- pracowników fizycznych w zawodach: betoniarzy, blacharzy, dekarzy, cieśli, murarzy, malarzy, zbrojarzy, operatorów sprzętu ciężkiego i średniego, kierowców z I i II kategorią prawa jazdy, elektryków z uprawnieniami bez ograniczeń, ślusarzy remontu maszyn budowlanych, monterów konstrukcyjnych, spawaczy elektryczno-gazowych, mechaników, blacharzy i elektryków samochodowych, pracowników do straży przemysłowej, robotników niewykwalifikowanych oraz absolwentów zasadniczych szkół zawodowych na wstępny staż pracy.

Zapewnia się:

- wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie,
- dla pracowników zamieszkujących nie meldowanych na pobyt stały w miejscu budowy, a zamieszkających w hotelach robotniczych lub kwaterach prywatnych, przysługuje dodatek za rozłąkę — 30 zł dziennie,
- bezpłatne zakwaterowanie w hotelach robotniczych lub kwaterach prywatnych,
- odpowiednie warunki socjalno-bytowe,
- wyżywienie w stołówkach, po zniesionych cenach,
- dla robotników bezpłatne posiłki regenerujące wydawane przez cały rok,
- możliwość zdobycia zawodu i podniesienia kwalifikacji.

Do podjęcia pracy należy zgłaszać się z dowodem osobistym, książeczką wojskową i legitymacją ubezpieczeniową, (ostatnim świadectwem szkolnym i zawodowym).

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac - Centralny Punkt Przyjęć Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego „Budostal-4” w Dąbrowie Górniczej, ul. Tworzeń 101 w godzinach od 7—15.

Dojazd pociągami do dworca w Dąbrowie Górniczej, a następnie do dworca autobusów WPK nr 18, 27 lub 55 do przystanku obok głównego placu budowy. 583-K2

Dnia 13 lutego 1975 roku zmarł

ZYGMUNT KRZYWOSADZKI
urodzony 1912 r. w Lubostroniu.

Pogrzeb odbył się dnia 17 lutego br. na cmentarzu parafialnym w Zabikowie.

Pozostali w smutku
żona, syn, siostra i brat

Komorniki, Zabikowska 48,
Gdynia - Separowo. 305p

† Dnia 14 marca 1975 r. zmarł nagle w wieku 62 lat nasz najukochańszy mąż, ojciec, brat, wujek i szwagier

mgr MARIAN ŁUKASZEWSKI
radca prawny

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 17 bm. o godz. 13 z kaplicy cmentarnej na Miastowie.

W głębokim smutku pogrążona
żona z córką i rodziną

ul. Browarna 46 m. 1. 7529g

Dnia 15 marca 1975 r. zakończył w wieku 69 lat swoje pracowite życie, nasz najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek

ARTUR ROIL

Pogrzeb odbędzie się dnia 18 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

7578g

† Dnia 14 marca 1974 r. zmarł nasz najdroższy mąż, ojciec, dziadek, brat i wujek

STEFAN SROKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 17 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

ul. Jeżycka 18 m. 12. 7504g

† Dnia 12 marca 1975 r. odszedł od nas niespodziewanie nasz najukochańszy mąż, ojciec, teść, brat, zięć, szwagier i wujek, przeżywszy lat 54, 5p.

HENRYK WIZE

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 18 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

ul. Winogrady 139 m. 4. 7576g

† Dnia 13 marca 1975 r. zmarł nasz drogi mąż, brat, szwagier i wujek

STEFAN MAŃCZYŃSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 17 bm. o godz. 11 z domu żałoby.

W ciężkim smutku pogrążona

żona z rodziną

Obra pow. Wolsztyn. 7523g

Dnia 14 marca 1975 r. zmarł długoletni pracownik służby zdrowia

dr med. FELIKS FERENC
lekarz ginekolog

Odnznaczony Odznaką Za Wzorową Pracę w Służbie Zdrowia i Honorową Odznaką miasta Poznania, Dzielnicowa Służba Zdrowia straciła ofiarnego pracownika i dobrego kolegę.

Rodzinie Zmarłego wyrazi współczucia w imieniu pracowników składa:

POP, Rada Zakładowa, Dyrekcja ZOZiS Stare Miasto

278-K1

† Dnia 15 marca zmarł po ciężkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św. przeżywszy lat 57, nasz najukochańszy, nigdy niezapomniany brat, szwagier i stryj

MICHAŁ KLAUZIŃSKI
notariusz

W dniu 18 marca 1975 r. o godz. 9 — odbędzie się msza żałobna w kościele św. Wojciecha, a o godz. 15 — pogrzeb na cmentarzu na Solacz przy ul. Lutyckiej.

W głębokim smutku pogrążeni

siostry, bracia i rodzina

Poznań, ul. Pułaskiego 14.

KOLEŻANCE

BENIGNIE FIEDLER

SERDECZNE WYRAZY WSPÓŁCZUCIA
z powodu śmierci

Matki

składają
Rada Zakładowa — POP — Dyrekcja i współpracownicy
WZSP — Spółdzielczego
Przedsiębiorstwa Handlu w Poznaniu

273-K3

Dnia 14 marca zmarł po ciężkich cierpieniach mój najdroższy mąż, ukochany ojciec i teść, przeżywszy lat 65

dr med. FELIKS FERENC

specjalista chorób kobiecych i położnictwa.

Pogrzeb odbędzie się dnia 18 marca o godzinie 14.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

ul. Szamarzewskiego 26 m. 6.

Odszedł od nas na zawsze w wieku 74 lat opatrzony Sakramentami św. mój ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek

ANTONI BIEGAŁA

Pogrzeb odbędzie się dnia 18 bm. o godzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążona

7514g

RODZINA

† Dnia 14 marca 1975 roku, zmarł we Wrocławiu

ADAM JANDY

urodzony 5 grudnia 1890 r.

o czym zawiadamiają pogrążeni w smutku

żona, córki, zięciowie i wnuki

7515g

Dnia 14 marca 1975 r. zmarł mój ukochany mąż, ojciec, brat, szwagier, teść i dziadek

HENRYK EBBIG

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 18 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

ul. Mickiewicza 28 m. 5. 7577g



VIII Wojewódzki Zjazd LZS

Wyróżnienie przodujących rad gminnych

W Poznaniu obradował w sobotę VIII Wojewódzki Zjazd Delegatów Zrzeszenia Ludowe Zespoły Sportowe. W obecności przedstawicieli władz partyjnych i administracyjnych Wielkopolski, delegaci podsumowali dotychczasową działalność i wytyczyli plany pracy na najbliższe cztery lata.

Zrzeszenie LZS w województwie poznańskim skupiać będzie swoją uwagę przede wszystkim na rozwijaniu masowych form kultury fizycznej i obejmowaniu nimi jak największą liczbę mieszkańców wsi — niezależnie od wieku i zawodu. Realizować się będzie te za-
mierzenia w oparciu o gminę. W związku z tym istnieje konieczność dalszego doskonalenia form pracy rad gminnych LZS, które mają skupić swoją uwagę na systemie stałych rozgrywek w najbardziej popularnych dyscyplinach, na organizacji masowych spartakiad oraz mistrzostw gminnych. Te ostatnie powinny być jednym z etapów selekcji najbardziej utalentowanej młodzieży dla potrzeb sportu kwalifikowanego, w pierwszym rzędzie w takich dyscyplinach jak lekkoatletyka, zapasy, jeździectwo, kolarstwo, że-
glarstwo i podnoszenie ciężarów. Te dyscypliny bowiem, uznane za stały za wiodące w wielkopolskim LZS-ie.

Podczas obrad wręczono puchary i nagrody zwycięzcom konkursu na najlepszą radę gminną LZS w Wielkopolsce. Konkurs organizowany wspólnie przez Radę Wojewódzką LZS i redakcję „Głosu Wielkopolskiego”, zakończył się zwycięstwem Rady Gminnej LZS Trzcianka (zwyciężyła w podobnym konkursie w skali ogólnopolskiej) przed Radą Gminną LZS Rydzyna (powiat Leszno) i Radą Gminną LZS Wągrowiec. (s)



Przedstawiciele
różnorodnych gmin
otrzymują nagrody
z rąk przedstawicieli
„Głosu”.

Fot. — H. Kamza

WYNIKI • TABEL • WYNIKI

PILKA NOŻNA

Ruch — ŁKS 3:1 (1:0)
Pogoń — Zagłębie 2:0 (2:0)
Ślask — Wisła 2:0 (2:0)
Arka — Stal 0:2 (0:0)
Gwardia — Polonia 0:0
ROW — Lech 1:1 (0:1)
Szombierki — Legia 3:3 (2:1)
GKS Tychy — Górnik 1:1 (1:0)

1. Ruch 30:4 43—10
2. Stal 25:9 23—11
3. Lech 21:13 21—20
4. Ślask 20:14 21—17
5. Wisła 19:15 21—17
6. Górnik 17:17 29—22
7. Legia 17:17 23—21
8. Zagłębie 16:18 18—19
9. Szombierki 15:19 25—23
10. GKS Tychy 14:20 17—22
11. ROW 14:20 12—17
12. Polonia 14:20 13—21
13. Pogoń 14:20 10—18
14. Gwardia 13:21 10—18
15. Arka 12:22 13—31
16. ŁKS 11:23 13—25

PILKA RĘCZNA

I LIGA MĘŻCZYZN

Grunwald R. Śląska — Śląsk 17:22 (9:8)
Stal Mielec — Wybrzeże Gdańsk 21:18 (12:10)
Wawel Kraków — Grunwald P-ń 11:17 (5:7)
Pogoń Szczecin — Pogoń Zabrze 21:16 (8:8)
Spółnia Gdańsk — Anilana Łódź 18:18 (8:10)

TABELA

1. Śląsk 51:17 687—599
2. Stal Mielec 44:24 672—604
3. Anilana Łódź 39:29 637—582
4. Pogoń Szczecin 39:29 698—697
5. Pogoń Zabrze 39:29 597—650

STRONA

6 GŁOS — 17 III 1975

ROW — Lech 1:1 (0:1)

Remis szczęśliwy dla gospodarzy

Dokończenie ze str. 1
najlepiej w tym spotkaniu piłkarz ROW-u — Zasiński, lecz jego strzały minimalnie minęły bramkę.

Lechici grając spokojnie w obronie, po upływie 10 minut przeszli do kontrataków. Były one bardzo groźne. Złuszczka szybki rajd Guta w 12 minucie meczu stanowił ostrzeżenie dla niepewnie grającej obrony ROW-u.

W 16 minucie obserwowaliśmy najpiękniejszą akcję spotkania. Z głębi pola Gut podał piłkę do

Wojciechowskiego, ten przekazał ją natychmiast do znajdującego się na skrzydle Szpakowskiego. Szybki rajd tego ostatniego, zakończony został dośrodkowaniem, które przejął Szewczyk i strzałem z woleja umieścił piłkę w siatce bramki Fojełki.

Gol podzielił na rybniczan, jak zimny prysznic. Za to lechici umiejętnie przechwytywali wszystkie piłki w środkowej strefie boiska i do końca pierwszej połowy do nich należała inicjatywa. Jedyną odpowiedzią ROW-u był strzał Zasińskiego z najbliższej odległości, który minął bramkę.

Grająca przez cały mecz uważa nie obrona Lecha popłynęła jedynym błęd w 47 minucie. Nieostawiony Zasiński nie zmarnował szansy. Jego ostry strzał z 16 m znalazł drogę do siatki bramki Karweckiego.

Po utracie gola lechici przeszli do kontrataków i stworzyli kilka groźnych sytuacji na przedpolu bramki Fojełki. W 64 minucie ostry strzał Jakóbcaza minimalnie musnął bramkę ROW-u, a w 2 minuty później kapitałny wolej tegoż piłkarza broni Fojełk. W 79 minucie rzutem pod nogi Jakóbcaza golkiper rybniczan raz jeszcze zażegnał niebezpieczną sytuację. W 87 minucie świetny rajd Guta zakończył się celnym strzałem Szpakowskiego.

W sumie zespół Lecha przewyżył

Z Kalisza

Udany start brydżystów Włókniarza

Drużyna brydża sportowego KKS Włókniarz, która w ubiegłorocznych rozgrywkach w klasie A okręgu poznańskiego zajęła II miejsce, rozpoczęła swój nowy sezon. Razem z nią w grupie III klasy A startują drużyny: Prośny, Bloku, Polo — wszystkie z Kalisza oraz konińskie Zagłębie, PDK z Kola, Dab II z Ostrowa i Rota Krotoszyń.

W pierwszym swym meczu Włókniarz pokonał Polo 20:0. (wm)

Siatkarki TRR Rogoźno wśród najlepszych w kraju

Sala Szkoły Podstawowej nr 2 w Rogoźnie (powiat obornicki) nie mogła ostatnio pomieścić wszystkich sympatyków piłki siatkowej, którzy chcieli obejrzyć międzywojewódzki turniej dziewcząt ze średnich szkół rolniczych. Jego stawka był awans do finału VI Centralnych Igrzysk Szkół Rolniczych i CRS, które odbędą się w dniach 19—21 czerwca br. w Białymstoku. O premiowane nim dwa miejsca (w czterech takich turniejach wyłoniono 8 finalistów) walczyły reprezentacje techników: rolniczego w Międzyrzeczu (woj. zielonogórskie), ekonomicznego — Mokoszyń (woj. kieleckie) oraz rachunkowo-świadczeń — Olesno (woj. opolskie) i Rogoźno. Gospodyni zawodu nie zawiodły oczekiwań i choć w ostatnim meczu uległy po dramatycznej końcówce olesnoskimi 2:3, pierwsze dwa wygrają po 3:0, zajmując ostatecznie II miejsce. Zwyciężyła drużyna z Opolskiego, która wygrała gładko także z pozostałymi dwoma zespołami — 3:0; III lokatę wywalczyły siatkarki z Międzyrzecza. Wszystkie reprezentacje otrzymały puchary, a ich trenerzy — upominki. Impreza była wzorowo zorganizowana. (bop)

Ślupeckie przebudzenie

Ścieżka zdrowia drogą do sportu?

Na sportowej mapie Wielkopolski, nie mówiąc już o kraju, Ślupeckie nie liczy się niemal zupełnie. Miejscowa Pogoń posiada sekcję: piłki nożnej (A klasa), siatkówki (liga międzywojewódzka) i tenisa stołowego (liga między województwami).

Być może jednak do Słupcy przyjeżdżać będą, podobnie jak do słynącej handlem pobliskiej Wrześni, wycieczki, aby zobaczyć wzorowo urządzoną ścieżkę zdrowia.

Bez entuzjazmu w sporcie, ani w rejonach doń przyległych, nie zdziwić się nie da. Tak też było i w przypadku Słupcy. Zastępca naczelnika powiatu — Sławomir Pyra, przebywając na wczasach w Dusznikach Zdroju, trafił do tego dnia na miejscową ścieżkę zdrowia. Spodobała mu się do tego stopnia, iż postanowił podobną wybudować w Słupcy. Ponieważ zaś nie należy do ludzi, którzy zwlekają z realizacją decyzji, wypoczął od dusznickich kolegów (nie

odpłatnie, za co Słupca wdzięczna jest dzisiaj Dusznikom), kompletował dokumentację i na tymczasie przystąpił do pracy. Potrafił też — co przecież zawsze jest bardzo istotne — zarazić swym entuzjazmem innych.

Efekt? W niecały miesiąc od pomysłu Słupca otrzymała świetnie zorganizowaną ścieżkę zdrowia. O zainteresowaniu tą nietypową inwestycją najlepiej świadczy fakt, że chętnych do wykonywania pracy przy jej urządzaniu było tylko, iż dla niektórych zabrakło „frontu robót”, jakby to w fachowym języku budowlanych nazywano. Ścieżka jest dziełem miejscowych zakładów pracy i instytucji, Mostostatu, ZREMB-u, Urzędu Powiatowego, Spółdzielni Inwalidów, a także samych mieszkańców. Jest to więc pierwszy obiekt tego typu powstały po 20 XII 1974. Wówczas to przewodnicząc rad kultury fizycznej i turystyki powiatowych i dzielnicowych rad

szal gospodarzy pod względem taktycznym. Druga linia grająca spokojnie i rozważnie wybiła całkowicie z uderzenia piłkarzy ROW-u.

Na najwyższe oceny w Lechu zasłużyli: szybki Gut, pracowity Jakóbcaz, rozważnie grający zdobywca bramki — Szewczyk i bojowy Szpakowski. Mecz nie był co prawda najlepszy pod względem technicznym, lecz spora liczba strzałów i sytuacji podbramkowych sprawiła, że mógł się po dobrej publiczności. Podkreślić trzeba czystą grę obydwu drużyn.

JACEK PORTALA

Warta — Motor 0:2 (0:0)

Dogodne sytuacje trzeba wykorzystywać

W inauguracyjnym meczu wiosennej rundy rozgrywek II ligi piłkarze Warty przegrali z lubelskim Motorem 0:2 (0:0). Bramki dla zespołu gości zdobyli: w 54 min. Przybyła i w 64 min. Ludyga. Spotkanie oglądało ok. 2.000 widzów.

WARTA: Cieślak — Jezierski, Bilewicz, Knychała, Pucala — Kułacz, Kosiński, Dominiczak — Zegar, Pomoryn, Kuchnicki (od 63 min. Wiśniewski).

MOTOR: Działowski — Puliński, Szych, Popowicz, Holewa — Mroziak, Ludyga, Ochodke — Heideeman, Krawczyk, Stawiszynski (od 46 min. Przybyła).

Gdybyś w kogoś nieorientowanego w układzie II-ligowej tabeli zapytał, podczas pierwszej połowy spotkania, która z dwóch drużyn grających wczoraj na stadionie Warty, ucieka się o awans do I ligi, miałbyś zapewne sporo kłopotów z odpowiedzią. Bo też właśnie Warta, która zajmuje ostatnią lokatę, była do przerwy, a na pewno przez pierwsze 30 minut, zespołem lepszym. Wprawdzie Józef Pomoryn, który właśnie wczoraj ukończył 17 lat, nie sprawił sobie i drużynie urodzinowego prezentu w postaci strzelenia bramki, ale właśnie ten zawodnik stanowił najpoważniejsze zagrożenie dla defensy lubelskiej. Jego dwa kapitalne strzały z trudem wybił na róg bramkarz gości — Działowski. Zresztą cała drużyna poznańska walczyła do przerwy z olbrzymią ambicją. Dość często decydowała się na strzały i na te doświadczonego przeciwnika wypadało dobrze.

Zabrakło jednak bramek. Jeszcze w 49 min. Kułaczek zmarnował bardzo dobrą sytuację podbramkową i to już było właściwie wszystko ze strony „zielonych”. Dwie

Nowe władze Stali Ostrów

Ostatnio odbyło się walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze Międzyzakładowego Klubu Sportowego Stal w Ostrowie Wielkopolskim. Podsumowano dorobek klubu w latach 1973—75 i wytyczono zadania na najbliższe lata.

Wybrano także nowy 23-osobowy zarząd. Prezesem pozostał dyrektor naczelny „MERA” — ZAP — MONT Jerzy Przybylski, I wiceprezesem — dyrektorem naczelny Przedsiębiorstwa Budownictwa Rolniczego w Ostrowie Andrzej Klup, wiceprezesem administracyjno-gospodarczym — Stanisław Moriszon, wiceprezesem d.s. sportowych — Ryszard Małacki, sekretarzem — Czesław Sipa, a skarbnikiem — Wiesław Hoffmann.

Koszykarki Lecha spadły do II ligi

Cień nadziei, jaki miały jeszcze do ostatniej kolejki rozgrywek I-ligowych koszykarki Lecha, został rozwiany już w sobotę.

Wprawdzie w tym dniu koszykarki Lecha, niespodziewanie wzmocnione Frommówną, wygrały — nie trafiając na poważniejszy opór — ze Spółnią Gdańsk 97:83, ale przy porażce AZS-u Poznań 61:72 z olsztyńskim Stomilem, sprawa spadku została jednoznacznie przesądzona na niekorzyść Lecha. Na tomiast Olimpia pewnie zwyciężyła drugiego spadkowicza SZS AZS Pruszków 97:72.

Tak więc Poznań stracił pierwszeństwo w kraju, jeśli chodzi o liczebność zespołów w I lidze ko-

szykarek. Przypadek, iż do niższej klasy rozgrywek spada drużyna, która w przeszłości zdobywała tytuły mistrzowskie i wicemistrzowskie, niemal zawsze plasowała się w czołówce ekstraklasy, nigdy też dotychczas jej nie opuszczając. Cóż, najlepszym niekiedy zdarzają się potknięcia. Rzecz jednak w tym, aby kolejarzki zmo bilizowały wszystkie swe siły i po rocznej kwarantannie powróciły do I ligi. (ad)

Koszykarki Stomila Olsztyn przyjechały do Poznania z zamiarem odniesienia jednego zwycięstwa, które bez względu na wyniki spotkań Lecha ze Spółnią, zapewniało im ligowy byt na przyszły sezon. Olsztyniankom udało się osiągnąć cel już w sobotę, gdy pokonały AZS 72:61 (34:40).

Zawodniczki Stomila od pierwszych minut meczu grały z rzadko spotykaną ambicją. Ponieważ AZS im pod tym względem nie ustępował, obserwowaliśmy grę bardzo zaciętą, lecz nie stojącą na najwyższym poziomie. W pierwszej połowie nieco skuteczniejsze były poznanianki i one też zdołały zapewnić sobie prowadzenie.

Początkowo minuty po przerwie wskazywały, że AZS zdoła rozstrzygnąć to spotkanie na swoją korzyść. Jednak w miarę upływu czasu poczynania Stomila były coraz efektywniejsze. Olsztynianki potwierdziły swoje walory, zaprezentowane w poprzednich występach w Poznaniu. Grały szybko, agresywnie w obronie i co ważne — skutecznie pod tablicami. Często też inicjowały udane szybkie ataki. Dzięki takiej grze dość szybko udało im się nie tylko odrobić straty, ale objąć prowadzenie i utrzymać je do końca meczu. Warto dodać, że AZS wysłała piątą bez swojej czołowej zawodniczki — M. Józwiak, która została zawieszona po meczach w Pruszkowie. (wit)

A. K.

Z Wolsztyna

Adamowo i Obrą najlepsze

Z udziałem 9 drużyn odbył się w Wolsztynie i Obrze finał turnieju powiatowego Ludowych Zespołów Sportowych w pilce siatkowej. Wśród kobiet tytuł mistrzowski zdobyły LZS Obrą wygrywając 3:0 z LZS Ruchocice.

W spotkaniach drużyn męskich uzyskano następujące wyniki: Adamowo — Mochy 2:1, Obrą — Jazyniec 2:0, Starkowo — Rostarszewo 2:0, Adamowo — Obrą 2:1, Jabłonna — Starkowo 2:0, Adamowo — Jabłonna 2:1.

I miejsce i puchar Powiatowego Zrzeszenia LZS zdobyły siatkarki LZS Adamowo przed Jabłonną i Obrą. (kh)

Występy Unii Leszno w NRD

Przed żużlowym sezonem

Pewoli kończy się okres wypoczynku dla żużlowców. Czeka ich w tym roku nie tylko rozgrywki ligowe, lecz sporo turniejów międzynarodowych.

Motocykliści I ligowej leżyczyskiej Unii wsiadli na motory już w minioną sobotę, inaugurując tym samym cykl treningowy na torze. Uprzednio, pod okiem dr B. Misiała zdobywali sprawność i siłę w sali gimnastycznej oraz na zerpowaniu w Borowicach koło Zielonej Góry.

Pierwsze wyścigi rozegra zespół Unii w Ostrowie w towarzyskim spotkaniu z żużlowcami NRD z AMC Guestrow — 22 marca. Dzień później — na własnym gruncie — przebudowanym torze, a o zmienionych profilach kół — z instalacją odwadniającą, z podobnie czerwona jak na chorzowskim stadionie nawierzchnia — podejmować będzie drużynę NRD. Od 28—31 marca ekipa Unii przebywać będzie w Rostocku i Guestrow. Miesiąc później zainauguruje rozgrywki ligowe w Rybniku, zaś na Stadionie im. Alfreda Smoczyka wystąpi 1 maja, podejmując Polonię Bydgoszcz.

W kadrze Unii nie zaszły żadne zmiany. W zespole tym wystąpią: kadrowicze Z. i B. Jaderowie i Kowalski, zawodnik, a zarazem trener A. Pogorzelski oraz J. Jader, Adamczak, A. i W. Cheliński, Piwosz, Wójcik, Nowak, Okoniewski, Wilczyński, S. Pogorzelski, Turek, Gała i Smola.

Zawodnicy drugoligowego Startu Gniezno, którzy ubiegłoroczne rozgrywki zakończyli na końcu tabeli również nie zmarnowali czasu przeznaczanego na przygotowania. Do soboty przebywali oni w Ro-

gowie w powiecie żnińskim, gdzie w ciągu dwóch tygodni prowadził treningi C. Imbrowicz. Doskonalał się i kondycję, omawiano taktykę pod kierunkiem byłego zawodnika Czesława Odrzywołkiego. Wcześniej, od stycznia prowadzono podobne zajęcia w halach i na basenie.

Od poniedziałku do piątku — pierwsze treningi na torze, w niedzielę zaś zespół Startu podejmuje pierwszoligową Polonię Bydgoszcz z Głucholicami i Kasą, 6 kwietnia Gniezno będzie gospodarzem I rundy turnieju o puchar PZM-ot zawodników do lat 23, w którym wystąpią: Stal Gorzów, Falubaz Zielona Góra, Unia Leszno i Start. Druga runda tych rozgrywek odbędzie się 13 kwietnia w Gorzowie.

Kadrę zespołu stanowią młodzież, ale już okrzepnięci w ligowych bojach: W. Kaczmarek, G. Sikora, E. Błaszak, J. Witkowski, W. i J. Pukowicz, M. Mościcki, M. Rożak, Przybył — L. Kujawski. Na inaugurację ligi Start wyjeżdża do ekstraklasowego Falubazu Zielona Góra, w tydzień później podejmuje u siebie drużynę Unii Tarnów. (ask)

„Toto-Lotek”

I losowanie
5, 12, 13, 39, 41, 46, (25)
II losowanie
9, 11, 19, 25, 27, 43, (29)
Końcówka banderoli: 475 795